

# POLONIA

KATOWICE, ulica Sobieskiego nr. 11

Telefon: Katowice 959, 960, 961, 962. &lt; &gt; Adres telegraficzny: Redool Katowice

Oddział miejski: ul. Warszawska 4, Tel. 860, 861

Kraków, Karmelicka 9, Tel. 2383

Bielsko, ulica Staszica 2, Tel. 709/IV.

C.D.

Warszawa, Szpitalna 12, Tel. 105-79  
Król. Hutą, Zjednoczenia 2. Tel. 625Sosnowiec, ul. 3-go Maja 5a, Tel. 5-12  
Rybnik, ul. Zamkowa 8, Tel. 27

Konto P. K. O. KATOWICE 302510 — P. K. O. KRAKOW 405 078 — P. K. O. WARSZAWA 181 153

Naczelný redaktor W. Zabawski.

Nakładem i drukiem Spółki Wydawniczej „Polonia” Sp. z ogr. odp.

## Podróż prezydenta Francji do Londynu.

Stosunki sowiecko-niemieckie osłabiły ostatnio zaufanie Anglii do Berlina!

Paryż, 16. 5. (wł.) (j) Prezydent Francji Doumergue wylechał dziś pocia-  
giem specjalnym do Anglii.

Prezydent przybył o godz. 11 min. 30 do Calais, skąd w otoczeniu eskadry francuskiej udał się okrętem do Dover. O godz. 12 min. 55 w Dover oczekiwał prezydenta książę Walii, który następnie towarzyszył mu aż do Londynu. Na dworcu Victorii oczekiwała go rodzina królewska.

„Journal” podnosi, iż wizyta prezydenta Francji nastąpiła w srebrne gody soju-  
szu francusko-angielskiego, albowiem u-  
pływa 25 lat od chwili, kiedy w roku 1902 pomiędzy królem Edwardem a Pawłem Cambonem doszło do porozumienia, które stało się podstawą całej późniejszej poli-  
tyki zbliżenia francusko-angielskiego. O-  
statnio nastąpił znów znaczne zbliżenie po-  
między Francją a Anglią. Anglia zagro-  
żona jest ze strony Moskwy, a również  
stosunki niemiecko-sowieckie osłabiły  
ostatnio angielskie zaufanie do Berlina.

Po konferencji lokańskiej byli we  
Francji tacy politycy, którzy uważali zbli-  
żenie francusko-niemieckie za ważniejsze,  
aniżeli francusko-angielską entente. Poli-  
tyka ta jednak nie miała sukcesów. Obec-

nie Francja znajduje się znowu na właści-  
wej drodze. Niewątpliwie Briand i Cham-  
berlain omówią środki odnowienia angiel-  
sko-francuskiej ententy.

„Temps”, wyrażając opinię Quai d’Or-  
say, pisze, że byłoby nonsensem przy-  
puszczać, iż zbliżenie francusko-angielskie  
mogłoby być w jakiegokolwiek formie skie-  
rowane przeciw zbliżeniu do Niemiec.

### CEREMONIAŁ PRZYJĘCIA.

Londyn, 16. 5. (wł.) (j) Dziś po poł-  
o godz. 3 przybył do Londynu pociąg spe-  
cjalny, wiozący rodzinę królewską. Na  
dworcu oczekiwali przybycia prezydenta  
Francji król w mundurze marszałkowskim,

księżęta w mundurach gwardii, gabinet in-  
gremio pod przewodnictwem Balfoura w  
mundurach dworskich, przedstawiciele  
władz municypalnych itd.

Kiedy pociąg specjalny zajeżdżał na pe-  
ron, wysiadł najprzód prezydent Dou-  
mergue, następnie Briand, dalej książę  
Walii, ambasador francuski itd. Powita-  
nie pomiędzy królem a prezydentem było  
bardzo serdeczne. Król przedstawił pre-  
zydentowi gabinet angielski. Pomiedzy  
Briandem a Chamberlainem wywiązała się  
natychmiast bardzo ożywiona rozmowa.  
Po krótkim powitaniu w sali przyjęcia  
na dworcu, goście francuscy udali się do  
miasta. W pierwszym powozię zajęli

miejsca król i Doumergue, w drugim  
Briand i ambasador francuski, dalej ksią-  
żęta, rząd itd. Publiczność sympatycznie  
witała prezydenta Francji. Ulice, które  
przejeżdżały powozy, wypełnione były  
publicznością. Wzdłuż jezdni ustawiony  
był szpaler, utworzony przez 5 pułków  
gwardii. Kapela wojskowe grały  
naprzemiennie hymn francuski i angielski.  
Przybywszy do pałacu królewskiego, pre-  
zydent Doumergue złożył w pierwszym  
rzędzie wizytę królowej, poczem nie-  
zwłocznie udał się do grobu Nieznanego  
Żołnierza, gdzie złożył wieniec ozdobio-  
ny w francuskie barwy narodowe.

### TREŚĆ ROZMÓW MINISTRÓW.

„Daily Telegraph” sądzi, że sprawy  
chińskie, rosyjskie, śródziemnomorskie itp.  
stanowiąc będą ważniejszy przedmiot  
obrad Brianda z Chamberlainem, aniżeli  
koncesje w sprawie zniesienia okupacji  
Nadrenji.

Jakkolwiek utrzymanie się Strese-  
manna na czele niemieckiej polityki zagra-  
nicznej w Londynie uważane jest za pożą-  
dane, to jednakowoż ważniejszą dla Anglii  
rzeczą jest utrzymanie ścisłego kontaktu  
z Francją ze względu na chęć uniknięcia  
izolacji w Chinach, oraz rozluźnienia zbyt  
daleko posuniętego zaangażowania się w  
polityce śródziemnomorskiej Włoch.

### DOOKOŁA KATASTROFY GIEŁDOWEJ W BERLINIE.

Wiedeń, 16. 5. (AW.) Korespondent ber-  
liński „Die Stunde” podaje, skądinąd nie  
stwierdzoną wiadomość, jakoby stanowisko  
doktora Schachta było poważnie zachwiane.  
Wczoraj wieczorem opublikowana została  
wzmianka, w której stwierdzono, że rząd nie  
brał żadnego udziału w owych zarządzeniach,  
które spowodowały panikę na giełdzie berliń-  
skiej.

### WIEC KATOLICKI W KRAKOWIE.

Kraków, 16. 5. (PAT.) Wczoraj odbył się  
tu wielki wiec katolickich kół gospodarczych  
miasta, zainicjowany przez kongregację ku-  
piecką. Uchwalono rezolucję, protestującą  
przeciwko próbom naruszenia ustawy o odpo-  
czynku niedzielnym.

### INSPEKCJA MIN. SKŁADKOWSKIEGO.

Lwów, 16. 5. (PAT.) Wczoraj po południu  
przybył tu samochodem z Lublina p. minister  
spraw wewnętrznych generał Stawoj-Skład-  
kowski, który odbywa podróż inspekcyjną.  
Pan minister zatrzymał się we Lwowie  
przez kilka godzin, w czasie których odbył  
konferencję z wolewodą Garapichem, dyrekto-  
rem policji Reimlenderem. O godz. 19 p. mini-  
ster odjechał samochodem w kierunku Stryja.

## Głosy prasy francuskiej i angielskiej

### O MAŁEJ ENTENCIE I PRZYJAŹNI FRANCUSKO-ANGIELSKIEJ.

Mała Ententa silniejsza niż kiedykolwiek. Przyjazd do Londynu prezydenta Francji  
Doumergue’a jest symbolem trwałej przyjaźni francusko-angielskiej.

Paryż, 16. 5. (Pat.) „Petit Journal”  
z zadowoleniem stwierdza, że Mała En-  
tenta po konferencji w Jachimowie stała  
się silniejszą, niż kiedykolwiek.

„Homme Libre” z radością wita fakt,  
że Rumunja nigdy jeszcze nie podkreślała  
tak swobodnie swej solidarności z pozo-  
stałymi państwami Małej Ententy, jak  
podczas konferencji w Jachimowie. dzien-  
nik wyraża nadzieję, że konferencja  
państw Małej Ententy w roku 1928-ym  
stworzy ostateczną rekojmie pacyfikacji  
na Bałkanach.

„Exelsior” pisze, iż zbliżenie po-  
między państwami Małej Ententy przy-  
czyni się wybitnie do oczyszczenia atmo-  
sfery, zakłóconej w pewnej mierze wzno-  
wieniem propagandy na rzecz „anschlus-  
su”, intrygami węgierskimi i napreż-  
niem stosunków pomiędzy Włochami i Ju-  
gosławią. Rząd włoski najoczywistej  
oczekiwał — zdaniem dziennika — na wy-  
nik narad w Jachimowie dla nawiązania  
bezpośrednich rozmów z rządem białog-  
rodzkim.

Londyn, 16. 5. (Pat.) Wszystkie  
dzienniki witają serdecznie prezydenta  
Doumergue’a, widząc w jego przybyciu

do Londynu symbol trwałości „entente  
cordiale”.

„Daily Mail” pisze, iż Francja i Anglia,  
które dziś stoją tak blisko siebie, nie po-  
winny nigdy w przyszłości pójść w od-  
miennych kierunkach.

„Morning Post” podnosi, że Francja i  
Anglia stojąc razem na gruncie postano-  
wień traktatowych, znajdują wspólnie roz-  
strzygnięcie obchodzących je zagadnień.

„Daily Chronicle” podkreśla, że bezpie-  
czeństwo i pomyślność Anglii należą od  
bezpieczeństwa i pomyślności Francji.

„Times” oświadcza, że londyńczycy  
witała prezydenta Doumergue’a jako  
przedstawiciela Francji zwycięskiej na po-  
lach bitew i Francji, działającej na rzecz  
pokoju w Genewie i Locarno.

„Daily Express” wykazuje, że „entente  
cordiale” wytrzymała próbę czasu.

Zdaniem „Westminster Gazette”, wizy-  
ta prezydenta Doumergue’a wykaże, iż  
ścisłe związki francusko-brytyjskie stano-  
wią najlepszą gwarancję pokoju.

„Daily Mirror” stwierdza, że wizyta  
prezydenta Doumergue’a stanowi nowe  
potwierdzenie przyjaźni francusko-angiel-  
skiej.

## Sprzeczne tendencje rezolucyj komisji przemysłowej i agrarnej

NA KONFERENCJI GENEWSKIEJ. SPRZECIW DELEGACJI SOWIECKIEJ.

Genewa, 16. 5. (wł. eu.) Komisja a-  
grarna uchwaliła dziś rezolucję pod adre-  
sem Ligi Narodów, wzywającą Ligę Na-  
rodów by zwracała baczną uwagę na roz-  
wój i odpowiednie popieranie rolnictwa  
wogóle, a spółdzielni rolniczych w szcze-  
gółności.

Druga rezolucja uchwalona została pod  
adresem poszczególnych państw, nie po-  
siadających jeszcze dostatecznie rozwi-  
niętych instytucji dla udzielania kredy-  
tów rolnych. Poza tem komisja uchwaliła  
apel do Ligi Narodów, by poczyniła sta-  
rania w kierunku zrealizowania międzyn-  
arodowej współpracy w dziedzinie kredy-  
tów agrarnych.

Dziś przed południem rozpoczęła swe  
prace Komisja koordynacyjna, której za-  
daniem jest uzgodnienie rezolucyj po-  
szczególnych komisji. Prace tej komisji

będą nielatywne, albowiem rezolucje komi-  
sji agrarnej w tendencji swej różnią się  
znacznie od rezolucji komisji przemysł-  
owej.

Komisja agrarna, jako pierwsza z  
trzech komisji konferencji gospodarczej  
zakończyła dziś swe prace.

Delegacja sowiecka sprzeciwiła się re-  
zolucjom uchwalonym przez komisję a-  
grarną, uważając, iż nie odpowiadają one  
faktycznemu stanowi rolnictwa.

Delegat szwajcarski tak samo jak de-  
legat norweski powstrzymał się od głoso-  
wania.

Komisja taryfowo-celna zajmowała się  
dziś sprawą długów wojennych i wyłoniła  
podkomisję, w której skład weszli jeden  
delegat amerykański, jeden niemiecki, fran-  
cuski i angielski.

## Ogłoszenia do wielkiego Kalendarza Ilustrowanego

przyjmuje jako wyłączny Przed-  
stawiciel na Polski Górny Śląsk

Polskie Biuro Podróży

„Orbis”

Dział Reklamowo-Wydawniczy

Katowice

ulica Kościuszki nr. 2, I. piętro  
Telefon 19-94 Telefon 19-94

## Klisze

jedno- dwu- i trzybarwne  
kreskowe i siatkowe  
(Strich- und Netzzätzung)  
dostarczają w najwyższym  
gatunku i po niskich cenach

Zakłady Fotochemigraficzne

POLONIA

Sp. Wydawn.

Katowice, Sobieskiego 11.

Telefony 959, 960, 961, 962.



# Obecne wybory komunalne.

W ostatnie dwie niedziele odbyły się wybory komunalne w kilku gminach na Górnym Śląsku, w których z rozmaitych powodów zostały umiarkowane wybory listopadowe.

Uzupełniające te wybory odbyły się 8 bm. w powiecie tarnogórskim: w Rep-tach Starych i Nowych, w Chechle Sta-rem, Bobrownikach, Słowicach, Nakle i Ra-dzionkowie, w powiecie rybnickim: w Chwałowicach, a onegdaj w Rybniku, któ-ry jako że jest jednym z większych miast Województwa, budził największe zainte-resowanie.

Wyniki wszystkich tych wyborów były dla nas pomyślne, nie wszędzie wpraw-dzie dały one sukcesy zupełne, ale w każ-dym razie są znacznie korzystniejsze, niż niefortunne wyniki z listopada ub. r. Naj-lepiej wybory wypadły w Rybniku, gdzie Polacy uzyskali 21 mandatów (w listopa-dzie 12, z socjalistami 15), kustosowcy zu-pelnie zniknęli, a Niemcy stracili 4 man-daty.

Mimowoli, wobec tych obecnych wyni-ków nasuwa się pytanie, czy już w listo-padzie nie były one do osiągnięcia i to nie tylko w tych kilku gminach, ale na ca-łym obszarze Górnego Śląska?

Czemu zawdzięczamy, że z wyborów obecnych wyszliśmy obronna ręką? Oto przede wszystkim i wyłącznie temu, że Polacy — wyjąwszy socjalistów, którzy zresztą na tem fatalnie wyszli — potrafili stworzyć front jednolity, ogólnopolski, a o ile z rozmaitych względów wystawiali kilka list, to pogodzili się co do ich powia-zania, tak, że w ogólnym wyniku żaden głos polski nie poszedł na marne. Nadto w kampanii przedwyborczej nie było gor-szącej walki pomiędzy poszczególnymi partiami, która siłą rzeczy ogół wybor-ców dezorientuje i wpędza w obóz nie-miecki.

Było więc coś wprost przeciwnego, jak w smutnej pamięci listopadzie ub. roku.

Wówczas obóz „sanacji moralnej“, który był właśnie w najgorętszym ferwo-rze kładzenia podstaw pod swe rządy w Województwie Śląskiem, w zaślepieniu prawdziwym wytyczał wszystkie swe siły, korzystając przy tem z obfitych fundu-szów, któremi rozporządzał, aby rozbić spójność obozu polskiego na Śląsku. Pierwsze te kroki „sanacji moralnej“ były to rzeczywiście stapania słońca w składzie porcelany. Druzgotano i niszczoneo wszystko, co stanowiło jakąkolwiek ca-łość w obozie polskim. obrzucano oszczer-stwami przodowników ruchu narodowego polskiego, rozbijano uświadamiające zgro-madzenia przedwyborcze polskie, zainic-jowano jednym słowem niebawale me-tody niesłychanego terroru w polskim życiu publicznym na Śląsku. Skutkiem te-go zawrzała walka w obozie polskim. Stronnictwa polskie, sztucznie skłócone między sobą, zwalczały się wzajemnie, jakby zapominając o tem, że istnieje nie-bezpieczeństwo niemieckie. Głównym przedmiotem ataków zjednoczonej z naj-rozmaitszych elementów „sanacji moral-nej“ stało się Zjednoczenie Stronnictw Chrześcijańskich, które jest podstawą pol-skości i na której wyborcza akcja polska powinna się być opierać. Stało się jednak inaczej. Polskie Zjednoczenie Stronnictw Chrześcijańskich w ciągu całej kampanii przedwyborczej było przedmiotem gene-ralnego szturmów sanatorów, którzy upra-wiali prawdziwy rozrób polityczny i fi-zyczny, nie napotykał przy tem na żad-ne przeszkody.

Rzeczywiście stworzono w ten sposób wymarzoną sytuację dla Niemców, którzy też odnieśli z niej korzyści na całej linii. Wielka część nieświadomych wybor-ców polskich, nie wiedząc w tym rozgar-djaszu walki, komu wierzyć, zniechęciła się do list polskich i dała się wciągnąć agitacji niemieckiej, głosując na listy nie-mieckie.

Tak się odbywały wybory komunalne w ubiegłym roku i dziwić się nie można, że wynik był fatalny dla sprawy naszej. Niema dwóch zdań, że w ówczesnych wyborach wyładowało się także niezado-wolenie ludności ze stosunków, panują-cych na Górnym Śląsku, ze sposobu trak-towania spraw śląskich przez Rząd Cen-tralny, że oddziaływało na nie szerzące się bezrobocie i te liczne powody, płynące z niezadowolenia co do nieodpowiedniego traktowania ludności w urzędach itd. Przy-czyniły te jednak nie wywołałyby tak ka-tastrofalnych skutków, gdyby w czasie kampanii przedwyborczej zachowany zo-stał jednolity front polski i stworzona by-ła atmosfera, w którejby się mogły swo-bodnie odbywać uświadamiające zgroma-dzenia, na których można było wyjaśnić wiele rzeczy, odnoszących się do położe-nia gospodarczego i spraw, które wywo-łały narzekania u ludności.

Pociągającym jest przynajmniej to, że niefortunne wybory listopadowe przyczy-niły się jednak do pewnego otrzeźwienia w obozie polskim, że, jak już powyżej wspomnieliśmy, obecnie podczas wybo-

rów obóz polski nie wystąpił w rozbięciu i dzięki temu mógł przedstawić siłę, jaką rzeczywiście reprezentuje. Jedynie socja-liści niczego się nie nauczyli, ale też wyszli z wyborów z kompromitującymi wynika-mi, udowadniając raz jeszcze, że coraz bardziej tracą wpływy na Śląsku. Naiwnem jest, jeśli katowicki organ sana-torów pomyśli o wynikach obecnych wybo-

rów wypisuje na osobiste konto p. woje-wody Grażyńskiego. Jeśli te wyniki są dziś inne, niż w ubiegłym roku, jest to zasługa nie jednostki, lecz przedewszyst-kiem otrzeźwienia wśród społeczeństwa i zrozumienie, że metody, jakie chciała zaszczepić „sanacja moralna“ na Górnym Śląsku, są katastrofalne dla nas i muszą być poniecane, jeśli chcemy budować coś pozytywnego.

W. Z.

## Organizacja i eksploatacja linii okrętowej łączącej Polskę z Bl. Wschodem.

DECYZJA W SPRAWIE ZORGANIZOWANIA LINII LEWANTYŃSKIEJ ZAPADNIE PRZED 30 CZERWCA.

Warszawa, 16. 5. (wł. k.) Wydział żegluga morskiej Banku Gospodarstwa Krajowego pracuje nad wykończeniem ob-szernego memoriału, dotyczącego organi-zacji i eksploatacji linii lewantyńskiej, która ma połączyć porty polskie z Bliskim Wschodem.

Memoriał będzie się składał z 2 głów-nych części: o organizacji, w której bę-dzie uwzględniony materiał ofertowy, na-desłany przez kilka stoczni zagranicz-nych, oraz o eksploatacji, czyli o planie

gospodarczo-finansowym, który będzie o-party na wyliczeniach i kalkulacjach tary-fowych, przeprowadzanych przez najpo-ważniejszych fachowców. W końcu mają-cy materiał przesłany zostanie Rządowi, oraz założycielom spółki akcyjnej „Polska Żegluga Morska“, która prawdo-podobnie będzie realizowała linię lewan-tyńską.

Decyzja musi zapaść do 30 czerwca, gdyż do tego czasu obowiązują oferty, nadesłane przez stocznie zagraniczne.

## W Chinach znów zawrzało

po okresie względnej ciszy.

OBECNIE PRZYSZŁA KOLEJ NA GEN. FENGA... — MARSZ NA PEKIN.

Pekin, 16. 5. (AW) Oddziały armii gen. Fenga rozpoczęły skoncentrowany marsz na Pekin.

Od północy ruszyła naprzód pierwsza armia od strony Kałganu, druga armia ru-szyła od wschodu z prowincji Szan Si. Trzecia armia w północnej części prowincji Ho Nan uderzyła na ważny węzeł ko-lejowy Czang Czou, pod osobistym do-wództwem Fenga. Czwarta armia rozpo-częła operacje w południowej części pro-wincji Ho Nan niedaleko Han Kou.

Feng jest w tej chwili najważniejszym czynnikiem wojskowym na terenie Chin

i akcja jego przeciw Czang Tso Linowi może mieć znaczenie rozstrzygające.

Nie oświadczył się jednak dotąd, ani po stronie Han Kou, ani rządu w Nankinie.

Szanghai, 16. 5. (AW) Oddziały ge-nerała Czang Kai Sze rozpoczęły gene-ralną ofensywę przeciw oddziałom pół-nocnym Czang Czang. W trzech punktach wojska Czang Kai Sze prze-prawiły się przez rzekę Jang Tse około Czang Kiangu, Nankinu i Taj Pingu. Naj-bliższym zadaniem akcji wojskowej jest obsadzenie linii kolejowej, idącej z Nan-kinu na północ przez Pu Kou do Tjentsinu.

## Trzęsienie ziemi w Jugosławii

wyrządziło znaczne szkody.

OGÓŁEM BYŁO 40 WSTRZĄSÓW. ZNISZCZONE BUDYNKI. — PANIKA W KOSZARACH.

Białogrod, 16. 5. (wł.eu) O trzęsie-niu ziemi w Jugosławii dochodzą obec-nie następujące szczegóły:

Ogółem dało się odczuć 40 wstrzą-sów, nie wszędzie jednakowej siły. W Kragujewacz wiele domów zostało uszkodzonych, oraz została zniszczona wojskowa fabryka pyrotechniczna. W Gurni Milanowacz został poważnie

uszkodzony szpital miejski. Wielu cho-rych odniosło poważne obrażenia. W koszarach wybuchła straszna pa-nika. Żołnierze, próbując ratować się ucieczką przez okna wyższych pięter w wielu wypadkach odnieśli ciężkie obrażenia. Również w innych miejsco-wościach trzęsienie ziemi wyrządziło poważne szkody.

## Urzędowe oświadczenie angielskie

w sprawie „Arcosu“.

GŁÓWNE POSZUKIWANY DOKUMENT NIE ZOSTAŁ ZNALEZIONY. — FUNKCJONARJUSZE „ARCOSU“ NIE KORZYSTAJĄ Z PRAWA NIETY-KALNOŚCI DYPLOMATYCZNEJ.

Londyn, 16. 5. (wł.eu) Minister spraw wewnętrznych złożył dziś w izbie gmin oświadczenie w sprawie re-wizji w sowieckiej delegacji handlowej w Londynie.

Minister wyjaśnił, że poszukiwany główny dokument dotąd nie został zna-leziony. Badanie skonfiskowanych ma-teriałów trwa w dalszym ciągu i zo-stanie ukończone dopiero za jakieś dwa dni. Przed tym terminem minister nie jest w stanie udzielić wyczerpujących informacji o rewizji w Arcosie.

Co się tyczy nietykalności biur Ar-cosa przedstawiciel rządu oświadczył, że członkowie sowieckiego przedsta-wicielstwa handlowego nie znajdują się

na liście dyplomatycznej i wobec tego nie przysługują im przywilej nietykal-ności.

Na tem samem posiedzeniu wszy-scy posłowie Labour Party opuścili gre-mialnie salę obrad na znak protestu przeciw zamierzonemu skróceniu czasu obrad nad ustawą o związkach zawo-dowych.

DEMONSTRACJE PRZECIWANGIELSKIE W MOSKWIE.

Londyn, 16. 5. (wł. eu.) Według ostatnich wiadomości, nadeszłych z Moskwy, odbyły się tam przed poselstwem angielskim wro-gie demonstracje studentów sowieckich.

Silne oddziały policji strzegą gmachu posel-stwa angielskiego. Do żadnych poważniejszych zajść nie doszło.

## Kredyty dla przemysłu

na niem. G. Śląsku.

I USTAWA O OCHRONIE REPUBLIKI W REICHSTAGU.

KREDYTY RZADOWE DLA NIEMIECKIEJ CZĘŚCI G. ŚLASKA.

Berlin, 16. 5. (PAT.) W dniu dzisiejszym Reichstag przyjął w drugim i trzecim czyta-niu ustawę, przyznającą przemysłowi żelaz-nemu na niemieckim Górnym Śląsku kredyty w wysokości 18,800 tys. marek.

W imieniu stronnictwa, które ten wniosek zgłosił, oświadczył poseł socjalistyczny Oster-roth, że nie jest to żaden nowy zasiłek, ani też

żaden nowy kredyt, gdyż suma ta jest tylko zrealizowaniem dawniejszych kredytów przy-znanych już przemysłowi górnośląskiemu.

Mówca oświadczył, że przyznanie tego kredytu jest konieczne, tembardziej, że dłuż-cy odwołka się zawarli traktatu handlowego z Polską.

W dłuższej dyskusji zabrali jeszcze raz głos poseł Osterroth, broniąc projektu przed zarzu-



O d o l jest niedościgniony co do siły działania antyseptycznego i przyjemnego smaku w ustach.

NAGRODA ZA ODNALEZIENIE LOTNIKÓW.

Nowy Jork, 16. 5. PAT. Za odnalezienie lotników francuskich Nungessera i Coll ży-wych lub umarłych wyznaczona została na-groda w sumie 25 tysięcy dolarów.

OPÓŹNIENIE LOTU PRZEZ OCEAN.

Nowy Jork, 16. 5. (AW.) Trzej lotnicy amerykańscy Lindbergh, Chamberlain i Ber-traud, którzy zamierzali przelecieć ocean At-lantycki, musieli znów odłożyć termin wylotu z powodu burzliwej pogody.

Wczoraj odbyli ponownie szereg próbnych lotów.

KATASTROFA W KARWINIE.

Praga, 16. 5. (wł. eu.) W kopalni Barbary w Karwinie zdarzyła się dziś straszna eks-plozja, której ofiarą padło 7 robotników zab-itych oraz jeden ciężko ranny.

NIEPOPRAWNI...

Berlin, 16. 5. (wł. eu.) Na dzisiejszem za-braniu westfalskiej grupy partii niemiecko-na-rodowej uchwalono rezolucję w sprawie wy-stąpienia wicekanclerza Hergta w Bytomiu, w której podkreślono, że mowa Hergta odpowia-da nastrojom całego narodu niemieckiego (!) oraz że rząd niemiecki powinien być stanow-czo odrzuć interwencję rządu polskiego w tej sprawie. (!) Tak się niestety nie stało. Nie-miecka partia narodowa wzywa rząd niemiec-ki, by odrzucił nieczem nie uzasadnione (?) pre-tensje rządu polskiego.

SPRAWA REGULACJI WISŁY.

Warszawa, 16. 5. (wł.k.) W związku z co-raz bardziej ożywającym się ruchem, szcze-gólnie na odcinku Wisły od Warszawy do Torunia i od Krakowa do Warszawy, Mini-sterstwo Robót Publicznych przystąpi w na-jbliższym czasie do pomiarów i badania wa-runków, w jakich mogłyby się odbywać ro-boty nad uregulowaniem Wisły na odcinku Warszawa—Toruń.

W projekcie są również prace nad uregu-lowaniem górnego biegu Wisły na odcinku Kraków—Warszawa, sprawa szczególnej wa-gi, jeżeli chodzi o spław węgla.

NOWE ROZWIĄZANIE RADY MIEJSKIEJ.

Warszawa, 16. 5. (wł. k.) Minister Spraw Wewnętrznych podpisał rozporządzenie o roz-wiązaniu Rady miejskiej w Częstochowie.

NOWE ZNACZKI POCZTOWE.

Warszawa, 16. 5. (AW.) W związku z IV-tym międzynarodowym kongresem medycy-ny i farmacji wojskowej — wypuszczone zo-stała w obieg nowe znaczki pocztowe warto-ści 10, 25, 40-groszowe z podobizną dr. gen. Karola Kaczkowskiego.

MOWA WIRTHA W KRÓLEWCU.

Berlin, 16. 5. PAT. W Królewcu odbył się zjazd organizacyjny republikańskich „Reichs-bahne“. W uroczystości nie wzięli udziału ani komendant królewickiej Reichswehry ani szereg władz prowincjonalnych aczkolwiek zostali oni zaproszeni.

W czasie zjazdu niedzielnego wygłosił prze-mówienie były kanclerz dr. Wirth, który o-świadczył, że republikańskie Niemcy przepro-wadzały dotychczas w Niemczech politykę pojednania i porozumienia. To, co oni posia-łi zbierała teraz ich przeciwnicy nacjonalści. Obecny rząd Rzeszy znajduje się — zdaniem kanclerza — w sytuacji bez wyjścia i tylko republikańskie kierownictwo i prasa obozu republikańskiego będzie mogła w przyszłości obecną stagnację w polityce zagranicznej po-konać.

tem komunistów. Poseł Osterroth oświadczył, że wniosek o kredyty obecnie został zgło-szony również ze względów realno-państwo-wo-politycznych w interesie udzielenia pomo-cy niemieckiej gospodarce narodowej, zagra-żonej przez Polskę.

Następnie Reichstag przeszedł do ustawy o ochronie republiki. W imieniu wszystkich stronnictw rządowych złożył krótką deklara-cję poseł partii ludowej dr. Scholz, który o-świadczył, że dopóki zasadniczy kodeks kar-ny nie zostanie ostatecznie przez Reichstag uchwalony, konieczne jest utrzymanie tej u-stawy której część postanowień będzie mu-siała być włączona potem do całego kodeksu. karnego. Stronnictwa obecnej koalicji rządu-wej zgłosiły więc na wniosek rządu o prze-dłużenie ustawy na dalsze dwa lata. W imie-niu socjalistów poseł Landsberg wygłosił prze-mówienie, utrzymanie w tonie ironicznym w którym oświadczył, że skoro nawet nacyma-liści wypowiedzieli się za przedłużeniem usta-wy, to można było tem samem uważać usta-wę o ochronie republiki za zbyt uczynną. Stano-wisko niemiecko-narodowych jest jednak ty-lko dowodem, że nie ma żadnej siły, która by ich skłoniła do dobrowolnego ustąpienia z rządu. Ogotowi są oni nawet wystąpić przeciwko swo-lemu monarsze, aby tylko pozostać w kabine-cie. Socjaliści wdzięczni są nacjonalistom za zgłoszenie wniosku, przedłużającego ustawę o ochronie republiki i będą za tym wnioskiem nacjonalistycznym głosować. Przemówienie posła Landsberga zostało przyjęte śmiechem przez całą izbę.



# Echa wyborów miejskich w Rybniku. Nowe urządzenia techniczne dla ładowania węgla w Gdyni.

Niemiecka prasa Województwa Śląskiego z powodu wyborów komunalnych w Rybniku podnosi ogromny gwałt i tak organ niemieckich katolików „Oberschlesischer Kurier” na czołowej kolumnie zamieszcza opis rzekomych gwałtów, popełnionych na obywatelach niemieckiej narodowości przez rzekome bandy polskie a czyni to pod sensacyjnym nagłówkiem: „Apel do cywilizowanego świata”.

„Kattowitzer Zeitung” zaś w artykule wstępny tytułowany: „Czy to są wybory?” w nagłówkach podaje następujące tytuły: „Użycie kół i drągów żelaznych przeciwko Niemcom, pogwałcenie sumienia i zamach bombowy, policja w zupełności zawiodła, protest u władz”. Już te same nagłówki wystarczą, by władze zajęły się dokładnym zbadaniem szczegółów, podanych przez pisma niemieckie, albowiem krzyki niemieckie głośnie echem odbijają się zagranicą i nie tylko prasa Rzeszy powtórzy je bez wyjątku, ale i telegraf i radio niemieckie rozpoczyna kampanię oszczerczą przeciwko Polsce. Znajdą się naturalnie i poza Rzeszą niemiecka gazeta usłużna Niemcom, które z skwapliwością skorzystają z faktów, ogłaszanych przez pisma niemieckie, do prowadzenia kampanii przeciwko Polsce. Niemcy zresztą zapowiadają skargę przed Komisją Mieszaną i przed Ligą Narodów.

Organ niemieckich katolików pisze, że walka wyborcza w Rybniku przybrała formy, stanowiące pośmiewisko z Konstytucji polskiej, z kultury, praworządności i ludzkości. Prasa niemiecka oskarża Związek Powstańców Śląskich o wysłanie bojówek na Niemców oraz o rzekome gwałty, których przytacza cały szereg. I tak w ubiegły czwartek grupa, złożona z dziesięciu ludzi, w Chwałowicach napadła na mieszkania znanych Niemców. W jednym domu rzekomo w nieobecności męża, w obliczu wystraszonej żony i dzieci, porozbijano doszczętnie wszystkie meble. Niejakiego Waloszkę i jego żonę podobno pobito do nieprzytomności. W ubiegły piątek w Rybniku rzekomo jakaś banda miała pobić do nieprzytomności Niemców Fialę i Sladkiego.

W niedzielę rano rzekomo jakaś banda napadła na idącego do kościoła redaktora „Oberschlesischer Kuriera” Augusta Hergera i bijąc go kotami, połamała mu rze-

komo kilka żeber. Do mieszkania żydowskiego kupca Hechta jakaś grupa ludzi miała rzekomo wtargnąć w nocy dwa razy, Hecht zdołał ukryć się na strychu, ale dzieci jego wystraszone dostały kurczów i wstrząsów nerwowych. Napastnicy podobno ukradli Hechtowi 750 zł. Niejakiemu Juraszewi miano połamać żebrę, a osławionemu renegatowi Trunkhardtowi podłożono podobno bombę. Nadmieniamy, że ironią losu jest, że spotkało to Trunkhardta, bo to indywiduum za polskie pieniądze podczas plebiscytu walczyło przeciwko Niemcom, a podczas powstania na spółkę z różnymi wyrzutkami społecznymi dopuszczało się pospolitych zbrodni.

Oskarżenia niemieckie bez odpowiedzi ze strony władz polskich nie mogą pojsć w świat. Albowiem nie wierzymy, aby pomiędzy uczciwymi Polakami znalazły się jednostki, któreby się dopuściły takich zbrodniczych czynów, kompromitujących imię polskie, podważających powagę Państwa i podkopujących wszelkie pojęcia o prawie i praworządności. Gdyby istotnie jednostki polskie dopuściły się zarzucających im czynów, musiałaby je spotkać zasłużona kara.

Wobec oskarżeń niemieckich Województwo przez Polską Agencję Telegraficzną rozesało następujący komunikat:

„Jak się dowiadujemy ze źródeł urzędowych, wybory do Rady Miejskiej w Rybniku odbyły się w zupełnym porządku i nigdzie spokoju nie zakłócono. W czasie przeprowadzania wyborów od chwili rozpoczęcia głosowania aż do zamknięcia lokali wyborczych nie zaszła ani jeden wypadek, w którymby musiałyby interweniować organy bezpieczeństwa. Udział w wyborach był bardzo liczny, albowiem głosowało 96 proc. uprawnionych do głosowania. Ponieważ było dosyć lokali wyborczych, w czasie wyborów nie było przy urnach natłoku.”

Podkreślić należy jednakże, że jedno z pism polskich, a mianowicie „Gazeta Robotnicza” o wyborach w Rybniku pisze m. in. co następuje:

„Wybory wczorajsze wymagają bliższego i bezwzględnie wszechstronnego rozpatrzenia, do czego powrócimy osobno. Przypuszczamy, że walka wyborcza wyszła z poza ram wszelkich przyzwoitości... Przekupstwo i rzucanie pieniędzy ze strony burżuazji polskiej i przedewszystkiem niemieckiej godziło w klasę robotniczą, zaś pałki i groźby wprowadzały w szeregi wyborcze demoralizację, jeżeli tak się umiarłowicie oświadczać.”

Okazało się, że czuwanie władzy bezpieczeństwa nad porządkiem przy wyborach było niewystarczające, albowiem obito szereg ludzi i to wielu Polaków. Sytuację tę napewno Niemcy wykorzystają będą pragnąc z okazji ich przegranej.

Wyrażamy swoje ubolewanie nad wszystkim, co wczoraj w Rybniku się działo, a do potępienia wybrzyków wyrzutków społeczeństwa przystąpimy.

Jak widać z uwag „Gazety Robotniczej”, musiały dziać się w Rybniku jednak niezwykłe rzeczy, nie przynoszące chwały i chluby cywilizowanemu społeczeństwu, jakim jesteśmy i być chcemy. Samym komunikatem Województwa te rzeczy załatwić się nie dadzą. Zarówno Urząd Wojewódzki, jak i prokuratura nasza zbyt pohońne są w konfiskowaniu gazet, zawierających krytykę władz na-

W związku z wydzierżawieniem przez koncern „Robur” 400 metrów mola (200 m. betonowego, a 200 m. zewnętrznego drewnianego) w porcie gdyńskim konieczne są nowe urządzenia techniczne dla podniesienia wydajności załadunku węgla, przyczem muszą być tak skonstruowane, aby zapewniały maximum wydajności przy najmniejszym uszkodzeniu wagonów i okrętów i nie kruszyły węgla. Jak się dowiadujemy, w ostatnich dniach wykończono w Inowrocławskiej Fabryce Maszyn w Inowrocławiu pierwsze urządzenia techniczne tego rodzaju w myśl projektu inżyniera Zbądniewskiego, przy finansowym poparciu „Elbora” w Gdańsku.

Urządzenie to składa się z 2 części, a mianowicie taśmy stalowej transportującej węgiel z wagonów i elewatora wysokości do 6 metrów, zapomocą którego ładuje się węgiel na statki. Urządzenie to

ma tę zaletę, że jest takie, więc może być z powodzeniem zastosowane na moli drewnianym, oraz szybko przesuwane z miejsca na miejsce w zależności od pozycji okrętu, a co najważniejsze równocześnie może wyładowywać węgiel z 4 wagonów 30-tonnowych. Wydajność na godzinę wynosi 180 do 240 tonn, podczas gdy kran niedawno zmontowane mają wydajność każdy 60 do 70 tonn na godzinę. Urządzenia te są już zmontowane w całości i próby czynione w fabryce dały bardzo pomyślne rezultaty. Jak się dowiadujemy, w najbliższych dniach urządzenia te będą ustawione już w porcie i specjalna komisja będzie badała ich działalność. Koncerny węglowe zainteresowały się żywo owym wynalazkiem i jest nadzieja, że port gdyński w niedługim czasie podniesie poważnie wydajność swoją, co przyczyni się do podniesienia eksportu węgla.

## OD REDAKCJI.

—oOo—

Nie uznajemy akcji w sprawie bojkotu pism polskich.

W związku z podjętą przez redakcję „Polski Zachodniej” akcją bojkotu (!) „Polonii” otrzymujemy od kilku dni zbiorowe oświadczenia naszych czytelników i sympatyków z bardzo licznych miejscowości Śląska, w których podkreśla się absolutne niepowodzenie tej akcji, oraz szkodliwość stosowania metod prowadzących jedynie do obniżenia powagi prasy polskiej na Śląsku i w następstwie do rożgoryczenia na tle nie poważnego pogłębiania różnic politycznych w chwili i na na terenie, wymagającym jaknajdalej idącej współpracy wszystkich po polsku myślących czynników społecznych. Rezolucje te kończą się apelem zbojkotowania „Polski Zachodniej”, jako organu niestającego w akcji rozsadzania polskości, w imię interesów osobistych klik, grupujących się około redakcji tego pisma.

Rezolucji tych nie chcemy ogłaszać, gdyż zrozumienie wyjątkowej sytuacji Śląska i wstręt do metod narzucania przekonani pałką nie pozwala nam wejść na drogę, po której idzie redakcja „Polski Zachodniej”.

Dziękujemy naszym przyjaciółom za zapewnienia ich gorącego przywiązania do naszego pisma i podkreślamy, że i nadal wykładnikiem naszego stosunku do spraw polityki wewnętrznej Państwa jest i pozostanie jedynie wzgląd na dobro Państwa i Śląska, jako nierozłącznej całości.

—o—

## Samobójstwo na Nowym Świecie.

W domu Nr. 15a na Nowym Świecie, mieszka u rodziców 19 letni Kazimierz M. chorą na melancholię i nerwy, do tego stopnia, że już wielokrotnie usiłował pozbawić się życia, a trzy razy zatrzymano go już na parapecie okna, gdy chciał wyskoczyć z wysokości 2 piętra, aby niezawodnie ponieść śmierć na miejscu. Wczoraj wieczorem młodzieniec, korzystając z nieobecności rodziców, napisał krótki list pożegnalny i skoczył z okna. Powstało olbrzymie zbiegowisko. Lekarz pogotowia prywatnego stwierdził jednak tylko lekkie obrażenia ciała. Rodzice przyznali się potem, że w trosce o życie syna, kazali już dawno zaopatrzyć jego obuwie w podeszwy i zelówki gumowe „Berson”, które jako elastyczne i praktyczne, okazały się nawet zbawcze w powyższym tragicznym wypadku.

—oOo—

MICHEL ZEVACO.

## Błędny Rycerzyk.

(LE CAPITAN“).

217)

Na dwudziesty dzień po uwięzieniu Capestang był już zdrowy zupełnie. Już kilka dni przedtem wstawał z łóża, przed którym znalazł zupełnie nowy strój rycerski w miejsce swego starego zniszczonego. W ten sposób znów upłynęły trzy czy cztery dni. Kawaler czuł się już mocny i silny, jak przed awanturą w obozie. Ponieważ miał mało ruchu, zadawał sobie gimnastykę, podnosił fotele i odbywał długie spacerunki po pokoju. Zaczął marzyć o wolności. Coraz bardziej z dnia na dzień zaczęła go drażnić niepewność, w jakiej żył. Nie wiedział, jak długo jeszcze ma pozostać w zamknięciu i to wydawało mu się ponad siły. Coraz bardziej męczyło go również i to, że w żaden sposób nie mógł domyśleć się przyczyny, dla której więzła do dobrotliwej damy u siebie. W jakim celu pielęgnowała go troskliwie? Karmiła tak dobrze? Co to wszystko znaczy? Kto jest ona? Gdzie się znajdował? Dlaczego więzi go teraz? Z dnia na dzień stawał się coraz niecierpliwiejszy, coraz natrętniejszy zaczął wypytывать Nubijczyka, kiedy ten przynosił mu posiłek. Ponieważ Murzyn nie odpowiadał, groził mu, że go zadusi, że utnie mu uszy, że go żywcem obdrie ze skóry. Murzyn odchodził. Cape-

stang powziął raz mocne postanowienie: podczas następnej wizyty milczącego Murzyna zamiast grozić mu, schwyci go za gardło, zadusi i odepnie spokojnie. Ale... od dnia tego Nubijczyk nie pokazał się więcej w pokoju Capestanga.

Zdziwiony Capestang o godzinie, w której zwykle podawano mu posiłek, zauważył otwierające się okienko, przez które Murzyn, jeszcze bardziej milczący niż zwykle, podał mu jedzenie i flaszki z winem. Capestang wziął półmiski i butelki, poczem spróbował raptownie schwycić przez okienko znie-nawidzonego swego czarnego dozorca, lecz okienko zamknęło się z trzaskiem. Kawaler jadł posiłek, wściekając się w duchu. Następnie starał się wywalić drzwi... Napróżno!

Dzień po dniu, z godziny na godzinę wzrastała w nim wściekłość i niepokój. Połamał fotele i łóżko, kopał ściany, wyrwał płyty z podłogi, krzyczał, przeklinał, jak żołnierz. Miał godziny prawdziwych ataków szału. I w rezultacie... przekonywał się, że prawdopodobnie będzie musiał tu pozostać na stałe, w tej sali bez światła, prawie bez powietrza. Będzie tu musiał prawdopodobnie umrzeć, nie wiedząc nawet gdzie...

Po jednym z obiadów, podczas którego wywarł całą swoją złość na pasztecie, zastanowił się poważnie nad swoim położeniem. Od ilu dni znajduje się tutaj? Nie wiedział! Nie wiedział nawet, czy teraz na dworze jest noc, czy dzień? (Ranek czy wieczór? Nie wiedział nic! Wzięcie jego oświecała świeca woskowa. Skoro ją gasił, otaczała go ciemność. Uczuł, że znów napada go wściekłość. Powstał ażeby przebiec kilka razy po pokoju, gdy nagle zauważył, że nogi odmawiają mu posłuszeństwa. Zrobił jeszcze wysiłek i zastąpił

dopalającą się świecę przez inną (posiadał ich pewien zapas), poczem ciężko upadł na połamany fotel.

— Co mi się stało, u diabła? — szepnął kawaler. — Odjęło mi zupełnie nogi! Ręce mam, jak z ołowiu! Przecież nie piłem i nie jadłem więcej, niż zwykle. Hola! Czuje, do djaska, że tracę przytomność!...

Starał się nadludzkim wysiłkiem opanować słabość, która nim coraz bardziej z każdą chwilą władnęła.

— Ach gdyby ten czarny diabeł przyszedł teraz! Ulżyłoby mi, gdybym mógł go zadusić, ścisnąć jego czarną gardziel!

Zaledwie pomyślał to, otworzyły się drzwi i wszedł Belfegor. Capestang wydał okrzyk i chciał się rzucić na niego, lecz zaledwie powstał, w tej samej chwili upadł z powrotem na fotel. Chciał przynajmniej ulżyć sobie, wymyślając porządek swemu dozorczy, lecz obelgi te poczęły w jego myślach, gdyż język odmówił mu posłuszeństwa jak sparaliżowany. Belfegor wziął go za rękę i podniósł ją; gdy ją puścił, ramię Capestanga opadło bezwładnie.

— W porządku! — szepnął Nubijczyk i oddalił się spokojnym krokiem z pokoju.

— W porządku! — wymyślał mu w myślach Capestang. — Nędznik uważa, że wszystko jest w porządku! Poczekaj troszkę, lotrze, poczekaj chwilę, aż wrócą moje siły, a przekonasz się, czy wszystko jest w porządku. Co się dzieje w mojej głowie? Zdaje mi się, że słyszę oddalone tony muzyki, opanowuje mnie jakaś senność! Zdaje mi się, że mógłbym usnąć na cały tydzień. Ach! Spać! Gdybym mógł spać!

C. d. n.



# Szlakiem wycieczki dziennikarzy polskich do Czechosłowacji.

„WIERNOŚĆ ZA WIERNOŚĆ, MIŁOŚĆ ZA MIŁOŚĆ“.

Karlowe Vary, w maju.

Od chwili przekroczenia granicy polsko-czechosłowackiej jesteśmy świadkami całej serii niesłychanie wprost serdecznych owacji na cześć Polski.

Spółczesność czechosłowacka chce widzieć w przedstawicielach prasy polskiej wysłanników całego narodu, którzy przybyli tu do kraju spokrewnionego z Polską pobratymstwem rasowym, połączonym z nią węzłami wspólnych tradycji historycznych przeszłości, a w teraźniejszości wspólnotą interesów niebezpieczeństwa, aby wziąć w posiadanie szacowny kapitał uczuć, ożywiających naród czechosłowacki względem narodu polskiego. Stąd też każdy z uczestników wycieczki obarczony został zaszczytnym obowiązkiem tłumacza i komentatora uczuć sąsiedniego społeczeństwa.

Cóż powiedzieć należy swoim czytelnikom po powrocie do kraju? Przemierzaliśmy już szmat kraju. Od Morawskiej Ostrawy, ośrodka zagłębia węglowego, poprzez perły czeskich Tatr, Tatrzańską Łomnicę, Stary i Nowy Smokowiec, oraz Szczyrbskie Jezioro, poprzez światowej sławy uzdrowiska słowackie: Trenczańskie Teplice i Piszczany, aż do równego rozgłosu zażywających Mariańskich Łaźni i Karlovych Varów. A w międzyczasie droga wiodła przez słoneczną, przepiękną nad Dunajem zaległą Bratislavę, czeski Manchester — Brno, złotą Pragę i słynne ze swych tradycji polonofilskich Pilzno.

Pocóż kusić się o wysiłek zsyntetyzowania bezładnych, rozstrzelonych, jak stado ptaków, impresji. Niechaj mówią za siebie i za całość sprawozdawcze fragmenty...

W Morawskiej Ostrawie zwiedzaliśmy gigantyczne zakłady wtkowickie. Jedno istnieje słowo na określenie wrażenia — kolos. Zakłady zatrudniają armię, złożoną z 30 000 robotników i kilku tysięcy urzędników. Ogólna produkcja stali i żelaza wynosi 0,5 proc. całej produkcji światowej.

W czasie przyjęcia wydanego na cześć gości przez dyrekcję zakładów, zabrał głos znany dramaturg i pisarz, Karol Hubert Rostworowski i w natchnionych słowach argumentował konieczność ściślejszej współpracy środkowo-europejskich

narodów słowiańskich. Dla Rosji miejsce byłoby zostawione, ale to dla Rosji nowej — przyszłości. Podkreślał to przemówienie, ponieważ dzięki entuzjastycznemu przyjęciu, z jakim się spotkało, stanowi ono niejako klucz do zrozumienia temperatury uczuciowej powitań, wzrastającej zawrotnie w miarę posuwania się w głąb kraju.

Z etapu „turystyki“ tatrzańskiej w wygodnych elektrycznych tramwajach pozostała mi garść chaotycznych wrażeń. W bardzo sprzyjających warunkach uda się je ująć w pewną całość. Dziś jednak widzę tylko migawkowe urywki:

Zmęczoną prasę polską ładują do wagonetki. — Jazda w górę! Zgłodziła prasa polską rzuca się na obficie zastawiony stół w jakimś luksusowym hotelu. Znowu jazda w górę! Piętrzą się wokół pomarszczone potwornie skalne bloki. Śnieg, śnieg... W szczelinach, głębokich bruzdach, na tle ciemnej zieleni smreków Gałuch, Łomnica, względnie Krywań (nigdy się w tych rzeczach nie połamie) w fantastycznej czapce z mgłą. Także puściły welon przysłania stalową taflę szczyrbskiego jeziora. Jest rzeźko, bajecznie!...

Obraz zmienia się: zziębnięta prasa polską ładują z powrotem i jazda w dół: Ot i narazie wszystko. Aha... widzę jeszcze siebie, jako nabywcę utkanego w Brnie morawskim „góralskiego“ szala (w subtelnej kratę), na którego widok tramwaj stanął dęba, natomiast konduktor z wyraźnym szacunkiem wyrzekł cicho: „Na zdar“. — Dla potomności szczególnie bez znaczenia.

Wycieczce naszej nadano iście rekordowe tempo. Kalejdoskopowo przesuwały się przed oczyma twarze osób, pejzaże, fabryki, uzdrowiska i szkoły, miasta i wsie. Na budynkach stacyjnych, gmachach urzędowych, hotelach, wszędzie powiewały flagi Czechosłowacji i Polski, znaczące marszrutę wycieczki. W tym i tak triumfalnym pochodzie, że powiem, inkasentów sentymentu czechosłowackiego względem Polski, wkroczyliśmy do największego miasta Słowaczyny, Bratislavy.

Jeśli w historii zbliżenia obu narodów manifestacyjne przyjęcie przedstawicieli

społeczeństwa polskiego stanowi bezwzględnie ważny etap, to jedno z czołowych miejsc w pamięci polskiej zajmie pod tym względem Bratislava. Tu dopiero trysnęło prawdziwie wielkim snopem promieni szczere poczucie słowiańskiej wspólnoty. Na dworcu manifestowało na cześć Polski kilka tysięcy ludzi. Poraz pierwszy w dreczonej wielowiekowym uciskiem węgierskim Bratislavie zagrzmiął hardo mazurek: „Jeszcze Polska nie zginęła!“ Owacjom nie było końca.

Nastroj, który szedł od początku crescendo, podniósł się od razu w 100 proc. Z okazji licznych bankietów wygłoszono wiele płomiennych przemówień. Brzmiała w nich twardo nuta zrozumienia wspólnego niebezpieczeństwa od strony zachodniej i potrzeby przeciwstawienia mu jednolitego frontu obu państw. Osobne słowo należy się prasie. Wszystkie dzienniki bratislavskie, jak i we wszystkich innych miastach poświęciły przyjazdowi polskich dziennikarzy wstępne artykuły.

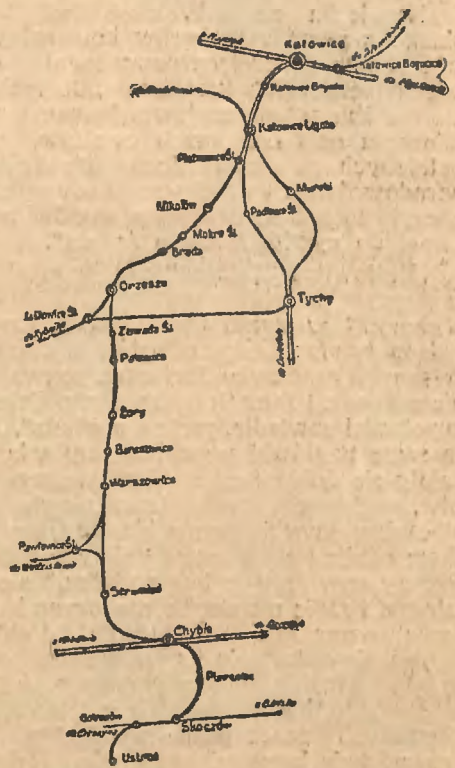
Nazajutrz pokazano nam wieś słowacka. Zaisze dziś jeszcze niepodobna myśleć bez głębokiego wzruszenia o tej chwili zetknięcia się z dobrym, serdecznym, tak pokrewnym polskiemu ludem. U nas w Polsce nie wie się, jakich my tu mamy przyjaciół! Przecież to był jakiś wielki festiwal, jakiś sen, coś z bajki i coś z drzemających w psychice narodów przeżyć wielkich prawd.

Witano nas pod lukami bram triumfalnych chlebem, solą i winem. Wokoło zalegał kilkotysięczny tłum, bijący w oczy przepychem ludowych strojów. Małe dziewczęta śpiewały „Boże coś Polskę“. Orkiestry ludowe grały hymny narodowe. A staruszek ksiądz, widząc patriarcha, wódz i nauczyciel tego ludu, wyrzekłszy dobre słowa powitania, drżąc ze wzruszenia ręką, błogosławił dzieło przyjaźni i współpracy z „braćmi Polakami“. A potem z głębi piersi wyrwany potężny okrzyk: „Slava!“ Tak było w Vejnorach i Horvatskim Grobie. Nie chciano nas puścić od siebie i myśmy nie chcieli odjeżdżać.

W następnym etapie naszej podróży padły słowa, które muszą się odezwać głosem echem w Polsce. Od Bratislavy armia czechosłowacka bierze czynny i wybitny udział w przyjęciach wycieczki. Otóż tutaj dowódca wojsk na Morawie i Śląsku, gen. Bily, deklarując konieczność braterstwa obu armii, oświadczył m. in.: — „Jeśli zajdzie potrzeba, armia nasza stanie przy boku waszej i mam nadzieję, że Polska uczyni to samo“. — Zawiera to w sobie głęboki sens.

Kulminacyjnym punktem nastrojów o-

## Plan orientacyjny NOWEJ LINII KOLEJOWEJ CHYBIE- SKOCZÓW.



wacyjnych było powitanie przedstawicieli polskiej opinii publicznej przez stolicę Czechosłowacji, sławną, starożytną Pragę. Lepiej nie można witać panującego monarchy. Poza oficerną kompanią honorową, po obu stronach drogi wyciągnięto długie szpalery z dziewcząt w strojach narodowych oddziałów przysposobienia wojskowego i „Sokołów“. Pojawienie się reprezentantów prasy polskiej powitały szpalery okrzykiem: „Na zdar!“ Okrzyk ten szedł, szybko potężniejąc, aż przed dworcem rozpetał prawdziwą burzę. Wieczór był idealnie ciepły, pachnący bzami. Za kordonami czerniło się wielotysięczne mrowie ludzkie. Na widok Polaków, wszystkie czapki wyleciały w górę. Okrzyki mieszały się ze zgłębieniem głosu i wytworzyły orkan, musujący radością i energią. Była to piękna chwila...

Tak w praktyce wyglądał wstęp ze strony czechosłowackiej do realizacji wysuniętego przez nich na użytek obu narodów hasła: „Wierność za wierność, miłość za miłość“...

Stanisław Kapuściński.

W głębokim żalu donosimy o nagłym zgonie

ś. p. D-ra

# Jana Michejdy

Adwokata Krajowego, Burmistrza miasta Cieszyna, Prezydenta Izby Adwokatów w Cieszynie, byłego Posła na Sejm Śląski i do Rady Państwa, Prezydenta byłego Rządu Krajowego, Patrona Związku Spółek Rolniczych, Komandora Orderu Odrodzenia Polski i t. d.

który zmarł w Skoczowie, dnia 14-go maja w 74 roku życia.

Cieszyn, dnia 15-go maja 1927 r.

## Rodzina:

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 17-go maja br. o godz. 3-iej po południu z domu żałoby, przy placu Teatralnym w Cieszynie na Cmentarz Komunalny.





Nr. 19.

Dodatek tygodniowy „Polonii”

Rok 2.

## Kościół i polityka.

### 5) PRZYZYNY NIEZALEŻNOŚCI KOŚCIOŁA W SPRAWACH POLITYCZNYCH.

Sama właściwość kościoła, charakter czysto duchowy jego posłannictwa, powszechność jego panowania i nieograniczoność jego misji wymagają tej niezależności politycznej kościoła i dostatecznie wyjaśniają jej nieodzowną potrzebę.

Każdy z nas żyje w pewnej chwili czasu i przestrzeni. Życie nasze stanowi niejako jeden moment w bezustannej ewolucji, w której instytucje i społeczności ludzkie z zapadającej przeszłości przechodzą do teraźniejszości, noszącej w sobie zarodek śmierci. Wszystko, co się na świecie rozpoczyna, nosi w sobie początek końca. Ta ewolucja nie stanowi koniecznie ani postępu, ani też upadku. Stanowi raczej na grafikonie czasu i dziejów krzywą linię, która to podnosi się, to się obniża, ale żyje, które ją kreśli, nie zatrzymuje się ani na chwilę.

Często popełniamy błąd, myśląc, że ta linia powinna się zatrzymać na punkcie, na którym — według naszego zdania — osiągnęło się szczyt doskonałości osiągalnej na ziemi. Błędem jest również sądzić, że to, co istnieje dzisiaj, musi przetrwać do jutra i dłużej, chcieć utrzymać teraźniejszość za wszelką cenę, ponieważ czujemy się w niej dobrze, dążyć do zmiany natychmiastowej teraźniejszości, ponieważ jest nam w niej źle, wreszcie zapominać o tem, że zawsze teraźniejszość w rzeczywistości jest powstawaniem nowego stanu rzeczy i to powstawaniem bez przerwy.

Kościół katolicki patrzy na to wszystko z wyższego punktu. Jest on jedyną potęgą, nie ulegającą zmianom, o ile chodzi o jego naukę i przykazania, będąc urządzeniem Boskim. Wszystkie dzieła ludzkie, stojące niżej wyżyn kościoła, są zmienne i dlatego kościół zdaje sobie dokładnie sprawę z ich niestałości i nietrwałości chwili, która przemija i ciągle staje się przeszłością. Dlatego to kościół nie może się wiązać na stałe z żadną formą rządu, nawet gdyby mu z nią chwilowo było dobrze, ani też sprzeciwiać się zasadniczo żadnej formie rządów, dlatego, że jest mu pod nimi niedobrze.

Kościół jest cierpliwy, jak Pan Bóg, którego dziś zastępuje tu na ziemi. Czekając na godzinę sprawiedliwości, chociażby miała ona wybić nawet dopiero pod koniec świata. Tymczasem godzi się z ustrojami społecznymi i z urządzeniami, które sobie ludzie nadają, z żadnym z nich się nie wiążąc.

Dzieje kościoła najlepszymi są tego świadkami. Kościół urodził się niejako na łonie Izraela i zdawało się przez pewien czas, że zwiąże się nierozdzielnie z losami narodu, który Pan Bóg sobie wybrał dla przygotowania dróg swoich. Lecz Pan Bóg na to nie zezwolił. Pod wpływem św. Pawła, natchnionego przez Ducha św., kościół odłącza się od narodu żydowskiego i śmiało idzie pomiędzy wszystkie narody, zaznaczając zaraz w w swych początkach, że chrześcijaństwo jest łaską całej ludzkości, której nikt dla siebie wyłącznie zagarnąć nie może. Napotyka potem kościół na swej drodze Cesarstwo Rzymskie, które go prześladowa i usiłuje utopić w krwi jego wyznawców. Mimo to

kościół nie przestaje nauczać, że jego dzieci winny posłuszeństwo wszystkim prawom prześladowającego go państwa, o ile nie są one przeciwne przykazaniom Boskim... i ten stan rzeczy trwa aż do chwili, gdyż Cesarstwo Rzymskie przestało więzić dzieci kościoła w podziemiach, palić je na stosach i rzucać je na żer dziki zwierzętom. Kościół staje się najsilniejszą podporą tego państwa, które go tak okrutnie prześladowało. Nie odmawia mu swojej pomocy, ale nie łączy swych losów z jego losami. A gdy Imperium Rzymskie, wyczerpane i zwiędłe z starości, pada w gruzy pod naciskiem barbarzyńców północnych, kościół nie potrzebuje swych losów odłączać od losu państwa, aby zbliżyć się do nowych ludzi, którzy są niejako piastunami i twórcami przyszłości.

Kościół patrzy na ten chaotyczny ustrój społeczny, który wznosi się na gruzach Imperium Rzymskiego, aż wreszcie przy jego pomocy powstaje Święte Imperium Rzymskie pod wodzą cesarzy niemieckich, przedstawiające urzeczywistnienie, acz niedoskonałe, pewnych ideałów, lecz i wtedy kościół nie bierze z nim ślubu dożywotniego.

Widzimy potem, jak kościół przez wieki całe uznaje ideę monarchistyczną, która się rozwija z biegiem wieków, udoskonala, aż w wieku XVII dochodzi do zrealizowania pewnego ideału tego ustroju, obciążonego wieloma brakami, ale niepozbywanego wielkości. Ale i w stosunku do systemu monarchistycznego kościół znów zachowuje swą niezależność.

A teraz, gdy nowe nastają prądy i zaczynają ogarniać całą ludzkość, gdy szerokie warstwy ludowe uzyskują wielki wpływ na kształtowanie swych losów, kościół uznaje z idei demokratycznych wszystko, co jest zdrowe i pożyteczne dla ludzi. Nie jest przeciwny demokracji, aczkolwiek nie spełnia jeszcze obietnic danych ludowi i jeszcze wysiła się nad wynalezieniem takiej formy rządu, która byłaby zbliżoną do wymarzonego ideału. Kościół uznawał i będzie przez wieki całe, tak jak uznawał kiedyś monarchję. A gdy demokracja kiedyś zdoła stworzyć idealny system rządów, kościół się z tego będzie cieszył bez zastrzeżeń, ale nie wiąże się z nią na stałe. Jeśli zaś demokracja nie zdoła stworzyć tej idealnej formy rządów, a umysł ludzki nowych dróg i nowych form będzie poszukiwał, kościół zawsze będzie gotów uznać nowy stan rzeczy.

A więc Kościół Katolicki nie jest niczyją własnością! Nie jest kościołem ani panów ani ludu, nie wiąże swych losów ani z królami, ani z cesarzami, nie jest za monarchją, ani za republiką, ani za cesarstwem. Kościół Katolicki wiecznie złączony jest tylko z Chrystusem Panem i duszami ludzi, odkupionych łą. Krwią Jego. Kościół służy wszystkim nieoświeconym, którzy szukają światła, wszystkim słabym i ułomnym, którzy uciekają się do niego o pomoc, i służy tylko sprawiedliwości, prawdziwemu braterstwu ludzi, porządkowi społecznemu i pokojowi na ziemi.

(C. d. n.)

## Życie katolickie.

RUCH KATOLICKI W ANGLII — RZADOWE SZKOŁY FRANCUSKIE BEZ DZIECI. — KATOLICKI UNIWER-SYTET W LILLE. — VOLTA JAKO KATOLIK.

W Anglii w ostatnich latach daje się zauważyć coraz to żywszy ruch w życiu katolickim. Świeżo wydany „Catholic Directory” podaje nam ciekawe cyfry z dziedziny katolickiej. Otóż w roku ubiegłym Anglia liczyła 2.055.360 katolików; 2.665 kapłanów świeckich i 1.460 zakonników; zbudowano 18 nowych kościołów i cztery kaplice. Liczba nawróconych w roku 1926 w jednej diecezji Westminsterskiej wynosiła 1.727 osób, a w całej Anglii, t. j. w 17 diecezjach wynosi 12.048 osób.

Cyfry te świadczą wymownie, że w Anglii jest obecnie wielki zwrot ku Kościołowi katolickiemu. Jest więc nadzieja, że niedługo cała Anglia wróci na łono Kościoła katolickiego.

Obecnie we Francji jest 1047 szkół państwowych, do których uczęszcza nie więcej nad pięćset dzieci, a 2522 szkoły liczących od 4 do 10-letni. Utrzymanie nauczycieli dla tych szkół kosztuje rząd francuski 25 milionów franków rocznie. Natomiast prywatne szkoły katolickie, utrzymywane przez ludność katolicką kształcą 950.000 dzieci.

W ten sposób katolicka ludność Francji koryguje błędy i niesprawiedliwe prawa rządowe w dziedzinie nauczania szkolnego.

W bieżącym roku w marcu katolicki uniwersytet w Lille we Francji obchodził 50-cio letnią rocznicę istnienia. Historia tego uniwersytetu jest następująca: W 1877 r. przemieniono szkołę prawa na uniwersytet z pełnymi prawami i tradycjami 5-letniej fakultetami: teologicznym, medycznym, prawniczym, przyrodniczym i filologicznym. W ciągu 50-ciu lat uniwersytet ten wydał duży zastęp ludzi dzielnych i poważnych w świecie nauki i w życiu społecznym. Kwestia socjalna, która w drugiej połowie 19 wieku stała się przed każdym poważnie myślącym, jako problem wymagający rozwiązania, znalazła wśród profesorów i uczniów w Lille silne poparcie; i podjęta w duchu ściśle katolickim, rozwijała się w myśl wskazań Leona XIII., dążąc do pogodzenia polityki ekonomicznej z myślą katolicką.

W ciągu 50-ciu lat przyłączyły się do uniwersytetu inne wyższe szkoły miejscowe, mianowicie: szkoła handlowa, przemysłowa z oddziałem chemicznym i elektrycznym, szkoła nauk społeczno-politycznych i szkoła dla przyszłych publicystów.

Profesorowie tego uniwersytetu pod względem umysłowym dążyli przez cały ten 50-cio letni okres czasu, by nie tylko wiedza promieniowała z ich katedr, ale równocześnie wysoki poziom etyczny, religijny, któryby urobił z młodych uczniów ludzi, którzyby umieli rozwiązywać swoje zadania życiowe w pozytywnym duchu katolickiego Kościoła. Do Lille więc jeździła młodzież nie tylko z Europy, ale obok Francuza zasiadał Chińczyk, obok Belga Rosjanin, obok Niemca Amerykanin, obok Polaka Azjata.

Naukowe i medyczne kursa dla misjonarzy wszystkich zakonów dopełniały zadań uniwersytetu. Oprócz wykładów profesorowie urządzają tygodniowe zebrania na tematy naukowe, historyczne i religijne.

Również i Polska posiada podobną placówkę kultury i wiedzy, szczerzej w duchu katolickim, a jest nią Uniwersytet Lubelski.

W tym roku przypada setna rocznica śmierci wielkiego uczonego Volty. Wiemy wszyscy, jakie zasługi położył on na polu naukowym i technicznym, a nie wszyscy wiedzą, co to był za człowiek pod względem religijnym.

Otóż o tem sam Volta tak pisze do księdza Ciceri. Nie wiem, kto powątpiewa w szczerść i stałość mych uczuć religijnych, w których od dziecka wychowywałem się i zawsze w nich trwałem i trwam. Nęsty, nieraz zaniedbywałem się w obowiązkach, jakie nakładała na mnie wiara moja święta, ale nigdy za łaską bożą nie zeszedłem z drogi wiary rzymsko-katolickiej. A jeśli dzięki moim błędom dałem powód komukolwiek, by wątpił w szczerść mych przekonań, oświadczam tym wszystkim i gotów jestem za wszelką cenę to powtarzać, że zawsze trwałem przy wierze świętej katolickiej i zawsze uważałem ją za jedynie prawdziwą i nieomylną i nie przestane Bogu dziękować za łaskę poznania jej, jako nadprzyrodzonego daru.... Tak wyrażają się o religii katolickiej prawdziwie wielcy ludzie. Oby przykład tego uczonego człowieka miał wielu naśladowców.

Ks. Dr. A. Marchewka.

— 000 —

## Z całego świata.

### Węgry i Francuzi przeciw pornografii

(KAP) Węgierskie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych zapowiedziało projekt nowej ustawy celem energicznego zwalczania pornografii i obrony moralności obywateli.

Unja katolicka diecezji Relms zwróciła się do generalnego dyrektora francuskich kolei wschodnich z prośbą o usunięcie 19 pornograficznych czasopism z kiosków dworcowych. Dotychczas usunięto już 13 czasopism z kiosków kolejowych.

### Stan Misyj Katolickich w Afryce

(KAP) Według najnowszej statystyki liczba katolików w Afryce wynosi 2836 tysięcy. Misjonarzy w Afryce znajduje się 2597, sióstr 6269. W 8530 szkołach znajduje się 364935 uczniów. Najwięcej katolików znajduje się w Afryce centralnej, mianowicie 1 164 873, najmniej zaś w Afryce wschodniej (120 426) i północno-zachodniej (134 050).

### Pomnik św. Franciszka w Japonii

(KAP) W japońskim mieście Jamaguszy odbyło się poświęcenie pomnika św. Franciszka Ksawerego, Apostoła Azji wschodniej. W uroczystościach brał również udział zastępca rządu japońskiego. Prezes rady ministrów, ministrowie sprawiedliwości i oświecenia publicznego, wysłali na ręce Superiora ks. Villion T. J. telegramy gratulacyjne.

### Katolicki jubileusz w protest, Holandji.

(KAP) Po 300 letnim panowaniu protestantyzmu przygotowuje Holandia uroczysty obchód 50-letniej rocznicy śmierci ks. Arcybiskupa Jana Zwysena. O. Zwysen był pierwszym arcybiskupem Utrechtu po reformacji i zwołał w r. 1863 pierwszy synod prowincjonalny. Będąc jeszcze proboszczem w Tilburgu, gdzie wkrótce stanie jego pomnik, założył ks. Zwysen dwa zakony, z których jeden, kongregacja Sióstr Miłosierdzia, liczy dziś już przeszło 3 000 członków.

### Nowoczesne pogaństwo niemieckie zwalcza chrześcijan i żydów.

Nowoczesny nacjonalistyczny antysemityzm niemiecki zwalcza obecnie również chrześcijaństwo, głosząc zasadę powrotu do kultu Wotana. Te prądy nowopogańskie wyświetał ks. dr. Steiger ze stanowiska katolickiego, udawadniając, że narodowcy niemieccy są wrogami nie tylko semityzmu, ale również Pisma św. Raj według ich twierdzenia znajdował się w Meklenburgii (jedynym państwie bez konstytucji. — Dop. Red.); w raju mieszkali „bogowie-Germanie”. „Nasi przodkowie uważali się za bogów. Wotana uważali za rodaka”. Nacjonaliści starają się o odbudowanie królestwa Wotana i założyli dotychczas 20 „nowoniemieckich pogańskich związków”, z których pewna część dba przedewszystkiem o wyhodowanie t. zw. „idealnej rasy germańskiej”. Życie w koloniach „rasowych” nie jest pozbawione pewnej niemoralności. Ks. dr. Steiger jest przekonany, że ruch nowopogański dąży do koncentrycznego ataku na chrześcijaństwo.





# KRONIKA ŚLĄSKA



## J. E. ks. Biskup Lisiecki w Pstrążnej.

Do Pstrążnej przybył Dostojny Arcypasterz kościoła w Raszczyc. Drogę polną bardzo uciążliwą zwłaszcza po ostatnich ulewach, przebył J. E. ks. Biskup w karetce, poprzedzanej banderą, prowadzoną przez inspektora Kreczmera. Banderę wygłądała bardzo malowniczo, gdyż każdy jeździec prócz szarży, miał lancę z proporczykiem o barwach narodowych. Na granicy parafii za Żytnią przy bramie tryumfalnej oczekiwały ks. Biskupa liczne delegacje. Pierwszy powitał Dostojnego Gościa imieniem parafii i rolników dzierżawca domeny Ruchów p. radca Moczulski i wręczył ks. Biskupowi zwyczajem staropolskim na tacy chleb i sól. W imieniu wszystkich zebranych naczelników gmin parafii przemówił p. Depta, wójt gminy Pstrążna. Imieniem Związku Powstańców przemawiał p. Wójcik z Łańcowa, imieniem górników p. Chrochok z Łańcowa, imieniem ewangelików zamieszkujących parafię p. inż. Sikora, dzierżawca domeny Pstrążna. Po pięknym przemówieniu J. E. ks. Biskupa i udzieleniu przez Niego błogosławieństwa, cały orszak wyruszył do Pstrążnej. Przed bramą kościelną powitał ks. Biskupa imieniem Zarządu Kościelnego p. Musioł, imieniem nauczycielstwa dłuższe przemówienie wygłosił p. Orloff, kierownik szkoły w Czer-

nicy. Wreszcie przepiękną mowę wygłosił administrator parafii ks. Pszczółka. Po uroczystym wprowadzeniu Arcypasterza do kościoła i odprawieniu modlitwy przemówił w podniosłych słowach J. E. ks. Biskup, dziękując za gorące przyjęcie.

Następnie ks. Biskup udzielił swego błogosławieństwa. Po ukończeniu ceremonii kościelnych udzielił ks. Biskup szeregu audjencji. Deputacje były liczne. Prosiły one przeważnie Arcypasterza o jedno, mianowicie, ażeby J. Eksceleńcja pozostawił proboszczem obecnego administratora ks. Pszczółkę. Niestety Najprzewielebniejszy Arcypasterz musiał wszystkim udzielić z bólem serca odmowny, uzasadniając słusznymi argumentami swą decyzję, lecz z drugiej strony radościło się Jego Ojcowskie serce, słysząc tyle pochwał i widząc takie przywiązanie Swych Diecezjan do młodzieńczego ks. administratora. Nazajutrz po odprawieniu Mszy świętej pomimo chłodu i padającego śniegu J. E. ks. Biskup dokonał poświęcenia nowych dzwonów ufundowanych z dobrowoli składek parafian, i udzielił św. sakramentu bierzmowania, a następnie po obiedzie odjechał autem poprzedzanym przybyłą banderą ze Pszowa na wizytację sąsiedniej parafii.

## Z ruchu nauczycielskiego.

### NADZWYCZAJNE WALNE ZEBRANIE KOŁA T. N. S. W. W MYSŁOWICACH.

W sobotę, dnia 14 bm. odbyło się w Mysłowicach nadzwyczajne walne zebranie koła T. N. S. W. pod przewodnictwem p. Lorenowicza. Po załatwieniu spraw związanych z dorocznym walnym Zjazdem TNSW. w Krakowie podczas feryj wielkanocnych, po sprawozdaniu ze Zjazdu złożonym przez sekretarza koła, p. Matogę, przystąpiono do przykrych spraw zwolnień w szkolnictwie średnim.

Wywody na ten temat były jednym wielkim głosem żalu i rozgoryczenia, z powodu traktowania nauczycielstwa średniego. Mimo, że jest rozporządzenie o terminie prekluzyjnym 1928/29 dla nauczycielstwa niekwalifikowanego, nauczycielstwo to nęka się ciągle aktami urzędowymi, groźbami, zapowiedziami zwolnienia i samymi zwolnieniami, co osobom przepracowanym, przeważnie w odwiecznej chęci do pracy i do życia. Jest rzeczą podziwu godną, dlaczego te same przepisy, na podstawie których zwalniano się dziesiątki nauczycielstwa ze szkół średnich ogólnokształcących, nie dotyczą nauczycielstwa seminarjów należącego do tej samej kategorii. Widać więc pewną jakby dowolność zamiast sprawiedliwości w interpretowaniu przepisów.

Dokument zwolnienia jest aktem urzędowym, musi opierać się wyraźnie na §§ przepisów; tymczasem w wydawanych dokumentach zwolnienia ze służby niema powołania się na odpowiedni § przepisów. Z dwóch nauczycieli posiadających prawie identyczne kwalifikacje, jeden otrzymuje zwolnienie, drugi — nie; co więcej

— otrzymują wypowiedzenie nauczyciele bardziej posunięci w pracy naukowej i społecznej; mniej zaangażowani wypowiedzenia nie dostają.

O ile wszystko to ma opierać się na jakichś podstawach sprawiedliwości, to w dotychczasowych posunięciach trudno się jej dopatrzeć. Badać żaden z nauczycieli, którzy otrzymali wypowiedzenia, nie został ostrzeżony w innych czasach, jak to praktykować się w innych kuratorach; zwolnienia przyszły, jak grom z jasnego nieba, bardzo złem echem odbijając się wśród całego ogółu nauczycielskiego.

Jeszcze gorzej przedstawia się sprawa w szkolnictwie komunalnym, gdzie zdarza się wypadki zwolnień masowych (np. 17 w jednym zakładzie już niczem niesprawiedliwych. Za kilka lat pracy na Śląsku w najcięższych warunkach, szalenie utrudniających pracę nad sobą, wymagających pracy społecznej i zawodowej często poza wyznaczonymi granicami, tak spotyka dziś dła nauczycielstwo niekwalifikowane, któremu nie daje się literalnie żadnej pomocy, żadnych ułatwień do egzaminu, a stawia się mu zbyt wygórowane wymagania.

Dla nauczycielstwa powszechnego i seminarjalnego były kursy, były urlopy płatne; ostatnio wprowadził TNSW. uruchomił kursy dla swych członków, ale zaledwie niektórzy nauczyciele zaczęli na nie uczęszczać, dostali wypowiedzenia.

Takie głosy wypowiadano na zebraniu w Mysłowicach; Zarząd koła ma opracować w tej sprawie odpowiedni memoriał. (x).

## W odpowiedzi nieuczciwemu sprawozdawcy „Polski Zachodniej”.

Jakkolwiek wszyscy ludzie, biorący wybitny udział w naszym życiu, publicznie wystawieni na stałe obrzucanie ich błotem i tak się już do tego przyzwyczaili, że wogóle nie odpowiadają na te zastrzeżenia i nienawiści wywołujące, to jednak niektóre oszczerstwa są tego rodzaju, że w interesie dobra publicznego należy na nie odpowiedzieć.

We wczorajszym numerze „Polska Zachodnia”, omawiając otwarcie nowej linii kolejowej Chybie—Skoczów, w swych końcowych ustępach ujęła rzecz tak, ażeby u swolch czytelników wyrobić przekonanie, że to ja... spowodowałem tragiczną śmierć s. p. dr. Michejdy.

Pisze bowiem pomiędzy innymi takie zdania: „gdy dr. J. Michejda zabrał głos i chciał odpowiedzieć na agitacyjny toast p. Janickiego na cześć autonomii śląskiej, nagle zasłabł i ze słowami „przepraszam” zemdlał, a po małej chwili wskutek udaru serca zakończył życie, co na obecnych wywarło nader przynębiające wrażenie”. A dalej jeszcze ukryty autor tak powiada: „Niema powodu aż do wzruszenia toastu na cześć autonomii, jak to uczynił w sobotę p. poseł Janicki, a co się zakończyło tragiczną śmiercią s. p. burmistrza

Michejdy, który widać wyraźnie uznał za obowiązek odpowiedzieć p. Janickiemu” i t. d.

Słowa te, napisane przez ukrytego autora, same go osadzają. A więc jednym słowem ja jestem winien śmierci śp. dr. Michejdy. Co za potworna insynuacja!

Wolno godzić się lub nie na czyste zdanie, wolno je krytykować i zbijać argumentami. Każdy bowiem, kto publicznie pracuje, musi być z góry przygotowanym na to, że nie wszystkie jego przedświadczenia się udają. Musi być przygotowanym i na to, że nie tylko za nieudane rzeczy będą go krytykowali, lecz nawet i za sukcesy będzie przez swych przeciwników politycznych biczowany. Trudno, tak już w Polsce jest, że każdy działacz publiczny, a szczególnie każdy bez wyjątku poseł w pojęciu wielkiej części obywateli jest po to, aby każdemu było wolno na niego pluć, obrzucać go błotem, oczerniać w najhulaniejszy sposób. Ten smutny los dzieła obecnie wszyscy posłowie i będą go jeszcze dzielić następnie przez szereg kadencji sejmowych. Jedynie może ci, którzy nigdy nie robić nie będą i których nikt znać nie będzie, uchronią się przed od tego rodzaju laurów

## Tabela nowych poborów kolejarzy.

„Express Kolejowy” podaje następującą tabelę nowych plac kolejarzy, mających wejść w życie z dniem ogłoszenia przekształcenia kolei na samoistne przedsiębiorstwo. Projekt rozporządzenia w tej sprawie Prezydenta Rzeczyp. był już 9 bm. na podpisie u prezesa Rady Ministrów. Nowe grupy liczą się obecnie od I-ej, najniższej do XIV — wiceprezesa dyrekcji. Prezesi będą opłacani na mocy spe-

cialnej umowy. Pozatem punkty uposażenia (mnożna) zostały zniesione. Plac ustalono w złotych z zachowaniem szczebli. Prócz tego zostało dodatek na żonę i dzieci po 22 zł. z tem jednak, że dzieci do lat 6 dostają tylko 16 złotych.

Tablica obecnych i nowych stopni i grup placów:

Obecne grupy uposażenia	Nowe stopnie plac	Nowe pobor. w złotych w szczeblu A	Podwyżka w złotych wynosi:	Różnica w złotych
V	XIV	1000	451,00	60
V	XIII	850	301,00	48
VI 1)	XII	725	319,00	38
VI 2)	XI	620	214,00	30
VII—VI 3)	X	520	114—208	24
VII 4)	IX	430	117,82	19
VIII	VIII	360	104,58	15
IX 5)	VII	300	87,15	12
IX 6)	VI	250	37,15	10
X	V	210	25,53	8
XI	IV	180	23,91	7
XII	III	160	18,10	6
XIII	II	145	17,30	6
XIV	I	130	5,50	5

Uwagi: 1) Wszystkich z tej grupy posunieto. 2) Posunieto lekarza sanitarnego. 3) Posunieto kontrolerów wydzielu, kierowników dzialu i referendarzy. 4) Posunieto zawiadowców filij. magaz. zasobów I kl. 5) Nowe stano-

wisko st. adjunkta, posunieto zaw. st. III kl. i zaw. odc. drog. II kl. cofnieto maszynistów I kl. 6) Posunieto zawiad. st. IV kl. i zaw. odc. drog. III kl. (1.)

## Przed strejkami w przemyśle metalowym Zagłębia Dąbrowskiego.

### ZEBRANIE NPR. — WALNY ZJAZD DELEGATÓW FABRYCZNYCH PPS.

Uregulowanie plac w przemyśle metalowym Zagłębia Dąbrowskiego do tej pory przedstawia bardzo zawiły problem, nad którego rozwiązaniem debatują przemysłowcy Zagłębia z jednej oraz sami robotnicy z drugiej strony.

Czytelnikom naszym wiadomy jest dotychczasowy stan pertraktacji: robotnikom zaoferowano 6 proc. podwyżki plac zasadniczych oraz od 2 do 5 procent akordowych.

Poszczególne huty i fabryki odbywają zebrania, na których proponowana przez przemysłowców podwyżka plac została odrzucona.

Ubiegłej niedzieli w sali Zw. Zaw. Metalowców w Sosnowcu na Pogoni odbyło się walne zebranie członków Zjednoczenia Zawodowego Polskiego przemysłu metalowego pod przewodnictwem Nowaka. Sekretarz NPR. p. Kombski złożył sprawozdanie z przebiegu dotychczasowych pertraktacji, poczem wywodziła się bardzo ożywiona dyskusja. Poszczególni mówcy wypowiadali się przeciwko przyjęciu podwyżki i namawiali do rozpoczęcia strejku.

Lewica NPR. z Konowskim na czele wystąpiła bardzo gwałtownie i domagała się prócz scentralizowania w związku wszelkich galezi przemysłu natychmiastowego proklamowania strejku. Długa dyskusja zakończona została rezolucjami, w których zebrani domagali się regulacji plac w przemyśle metalowym, według wysuniętych przez robotników żądań (40 proc. podwyżki), w razie zaś nieuwzględnienia postulatów postanowiono proklamować strejk.

Tegoż dnia w sali przy ul. Racławic-

kiej na Pogoni odbyło się zebranie socjalistycznych delegatów hut i fabryk Zagłębia Dąbrowskiego w liczbie 58 osób, ze współudziałem sekretarza Angiera, prezesa Czyżowskiego, który przewodniczył, oraz delegata centralnego związku metalowców z Warszawy Topinka. Po odczytaniu rocznych sprawozdań z działalności związku, przystąpiono do omówienia ostatnich pertraktacji. Podwyżkę plac postanowiono odrzucić, a co do proklamowania strejku delegaci mają zasięgnąć opinii robotników w poszczególnych hutach i fabrykach.

Dodać należy, iż na zebraniu sekretarz Angier zakomunikował o ostatecznej decyzji przemysłowców Zagłębia Dąbrowskiego, którzy za pośrednictwem inspektora pracy, inż. J. Galioty zawiadomili związek, iż gotowi są 6 proc. podwyżki plac zasadniczych podnieść do 7, lecz podwyżka plac akordowych pozostanie taka sama, od 2 do 5 procent. I ten warunek został odrzucony.

Spółeczeństwo miejscowe musi się wleć poważnie liczyć, iż strejk może wybuchnąć w każdej chwili, gdyż i stanowisko robotników w poszczególnych fabrykach i hutach jest naogół znane: odrzucić propozycje przemysłowców.

Inspektorat pracy będzie jeszcze interweniował celem złagodzenia konfliktu. Interwencja ta polegać będzie głównie na pertraktacjach z poszczególnymi hutami i fabrykami. W dniu dzisiejszym odbędzie się konferencja z Hutą Bankową w Dąbrowie. Konferencja odbędzie się w sosnowieckim Inspektoracie Pracy, pod przewodnictwem inż. Galioty z udziałem stron zainteresowanych.

## Zjazd śpiewacki w Mikołowie.

Przy pięknej pogodzie i licznie zebranej brać śpiewackiej odbył się w niedzielę dnia 15 bm. w Mikołowie Zjazd śpiewacki Okręgu Mikołowskiego.

O godzinie 10 odbyło się w kościele parafialnym uroczyste nabożeństwo na Intencję Zjazdu, podczas którego miejscowe towarzystwo śpiewu „Harmonia” pod batutą swego ukochanego dyrygenta inspektora szkolnego p. Krawczyka odśpiewało mszę lańską „Salve Regina”.

Po nabożeństwie udali się śpiewacy pochodem na rynek, gdzie powitał ich p. burmistrz Koj serdecznymi słowami. Następnie na specjalnie na ten dzień zbudowanej wielkiej estradzie nastąpiły popisy masowych chórów męskich i mieszanych.

Przy pięknej pogodzie i licznie zebranej brać śpiewackiej odbył się w niedzielę dnia 15 bm. w Mikołowie Zjazd śpiewacki Okręgu Mikołowskiego.

O godzinie 10 odbyło się w kościele parafialnym uroczyste nabożeństwo na Intencję Zjazdu, podczas którego miejscowe towarzystwo śpiewu „Harmonia” pod batutą swego ukochanego dyrygenta inspektora szkolnego p. Krawczyka odśpiewało mszę lańską „Salve Regina”.

Po nabożeństwie udali się śpiewacy pochodem na rynek, gdzie powitał ich p. burmistrz Koj serdecznymi słowami. Następnie na specjalnie na ten dzień zbudowanej wielkiej estradzie nastąpiły popisy masowych chórów męskich i mieszanych.

Po odśpiewaniu pieśni wspólnych nastąpiła fotografia.

Po południu odbyły się przy licznych udziałach miejscowego obywatelstwa popisy pojedynczych chórów. W popisach tych skonstatowano ogólny postęp chórów w wykonaniu utworów. Na specjalne uznanie zasługuje miejscowe towarzystwo śpiewu „Harmonia”, które w ostatnich dwóch latach pod względem technicznym zrobiło olbrzymie postępy naprzód, co jest zasługą niezrównanego dyrygenta p. inspektora Krawczyka.

Wyniki pojedynczych chórów były następujące:

W chórach męskich: „Dzwon” — Orzesze — 51 punktów. „Chór kościelny” — Podlesie — 44 punkty. „Lutnia” — Mikołów — 37 punktów. „Zorza” — Wyrę — 31 punktów.

W chórach mieszanych: „Harmonia” — Mikołów — 77 punktów. „Lutnia” — Łaziska Średnie — 49 punktów. „Sienkiewicz” — Mokre — 47 punktów. „Zorza” — Wyrę — 46 punktów. „Echo” — Łaziska Górne — 41 punktów. „Śłowiczek” — Kostuchna — 40 punktów. „Echo” — Smłowice — 36 punktów. „Wanda” — Łaziska Dolne — 29 punktów.

Zjazd zakończony został zabawą taneczną, podczas której brać śpiewacką ochoczo bawiła się aż do późnej nocy. (Obecni.)

St. Janicki  
poseł na Sejm Śląski.



# Z Katowic i okolicy.

Wtorek  
17  
maja  
1927

Dziś: św. Paschalis.  
Jutro: św. Feliksa.  
Wschód słońca: g. 4 m. 10.  
Zachód: g. 7 m. 39.  
Długość dnia: g. 15 m. 29.

## NABOŻEŃSTWO JUTRO

w kościele N. M. P. w Katowicach.  
Godz. 6 rano msza św. róż. Nierychło i Grzenia.  
Godz. 6 i pół rano msza św. za duszę zmarłych rodziny Copik.  
Godz. 7 rano msza św. za duszę Joanny Kampa.  
Godz. 7 i pół rano msza św. do św. Idziego.  
Godz. 8 rano msza św. za duszę Emanuela i Marii Gacek.

## PRACE KOMISJI ANKIETOWEJ.

W dniu wczorajszym obradowały koncerny węglowe nad kwestionariuszem Komisji Ankietowej, przesłanym przemysłowemu. Popołudniu zaś kontynuowały obrady w tej sprawie komisje powołane przez przemysł węglowy wszystkich zagłębi.

## Z SEJMU ŚLĄSKIEGO.

Podkomisja socjalna Sejmu Śląskiego obradowała wczoraj w dalszym ciągu nad projektem ustawy o ubezpieczeniu robotników na wypadek choroby i niezdolności do zarabkowania.

## — Z Kurji Biskupiej.

Ks. poseł Brzuska Eug. został mianowany Padcą Kurji Biskupiej w Katowicach, a ks. Namysł Stanisław z archidiecezji Gnieźnieńsko-Poznańskiej mianowany kapłanem i notariuszem J. E. ks. Biskupa Lisieckiego oraz Radcą Śl. Kurji Biskupiej. Ks. wikary Musialik Franciszek z Piekar przeniesiony został do kościoła N. M. P. w Katowicach, a ks. Robert Schönawa z diecezji Krakowskiej jako wikary do Piekar.

## — Zmiana lokalu.

Biurowy Zarządu Głównego Narod. Zw. Powstańców i b. Żołnierzy przeniesione zostało w dniu 16 bm. na ulicę Jagiellońską nr. 12 parter na prawo.

## — Zebranie Ligi Morskiej.

Na sobotnim zebraniu Ligi Morskiej i Rzecznej w Katowicach przedłożył zarząd sprawozdanie z czynności. Założono oddziały w Królewskiej Hucie, Siemianowicach, Wielkich Hajdukach i Mysłowicach. Organizują się oddziały w Rydułtowach, Nowej Wsi i Chorzowie. W oddziale katowickim w ciągu roku powiększyła się liczba członków z 46 na 240. Działalność oddziału objawiała się m. i. w urządzaniu odczytów i obchodów, wydawaniu jednolitości, pokazów filmowych itd.

Na zebraniu zostali wybrani do zarządu pp. adw. Rostek, inż. Młodzianowski, inż. Grabowski, kpt. major rezerwy Oszek, por. rez. Tyszel, dyr. Surówka, pani Ludyna-Laskowska, dyr. Pieniążek, radca Sikorski, inż. Wyszynski, mjr. Radziulewicz, inż. Nowakowski i inż. Suszyński. Na zastępców pp.: kpt. Buczek, dr. Mierzejewski, dr. Zaleski, inż. Towtkiewicz, pani Koraszewska i pani Hlondowa. Kooptowano do rady p. dra Pawelca.

Uchwalono urządzić w lecie wycieczkę do Gdyni i portów bałtyckich i zorganizować radę okręgową, która by kierowała działalnością Ligi morskiej i rzecznej na całym terenie Województwa Śląskiego.

## — Pielgrzymka do Częstochowy.

Sodaliczka Pań w Katowicach urządza pielgrzymkę do Częstochowy. Pielgrzymka wyjeżdża w czwartek dn. 19 bm. o godz. 4.35 rano. Powrót tego samego dnia wieczorem. W pielgrzymce mogą brać udział i panie z poza Sodaliczki.

## — Posiedzenie Zarządu Związku gmin.

Dnia 19 bm. o godz. 10 rano odbędzie się w ratuszu zebranie zarządu Związku gmin. Na porządku dziennym są sprawy bieżące.

Jednocześnie o godz. 10.30 odbędzie się zebranie burmistrzów wszystkich miast i gmin województwa o charakterze miejskim dla omówienia wniosku o rozciągnięcie na Województwo Śląskie ustawy o rozbudowie miast. Zaproszeni zostali przedstawiciele władz i Sejmu.

## — Zjazd Zw. b. Więźniów Politycznych.

W czwartek, dnia 26 bm. (w święto Wniebowstąpienia Pańskiego) odbędzie się w sali plenarnej Sejmu Śląskiego II-gi walny zjazd Związku b. Więźniów Politycznych Województwa Śląskiego.

## — Zakończenie kursów pielęgniarstwa.

Dnia 14 bm. w auli Gimnazjum Państwowego w Katowicach, przy ul. Mickiewicza odbyło się uroczyste zakończenie kursów pielęgniarstwa niemieckich. Kursy prowadził p. dr. Krajewski z Katowic. Przed rozpoczęciem się egzaminów koficowych w podniosłych słowach przemówiła do uczestniczek kursów członkini Głównego Zarządu Tow. Polek. p. posłanka Szymkowiakówna, poczem zabrał głos

kierownik kursów p. dr. Krajewski, nawołując do dalszego doskonalenia się w umiejętności pielęgniarstwa. W końcu nastąpił egzamin uczestniczek, które w liczbie 30 potem otrzymały pamiątkowe dyplomy.

Na zakończenie uczestniczek kursów p. Agnieszka Martin, w pięknych słowach dziękowała inicjatorce kursów p. posłance Szymkowiakównie i dr. Krajewskiemu za ich wysiłki i trudy około zorganizowania kursów.

## — Posiedzenie Związku Właścicieli Drukarni Polskich

odbędzie się w środę, dnia 18 bm. o godz. 3-ej po poł. w biurze drukarni firmy Nowak w Król. Hucie.

## — Wybory ścisłego Zarządu Pol. Zw. Tow. Kupieckich Wojew. Śląskiego.

Na posiedzeniu członków Zarządu Zw. Tow. Kup. w dniu 13 bm. wybrano po raz czwarty na rok 1927 prezesem p. Walentego Jerzykiewicza i ponownie I wiceprezesem p. Andrzeja Wiedego z Król. Huty oraz II wiceprezesem p. Ludwika Brodę z Katowic-Bogucic; skarbnikiem Związku p. Wincentego Czaplkiego z Katowic. Członkami zarządu zostali wybrani pp.: Józef Barwicki z Mysłowic, Stanisław Ficowski z Mysłowic, Julian Hojnacki z Nowej Wsi, Tomasz Kowalczyk z Katowic, Robert Ogorzał z Królewskiej Huty, Alojzy Prus z Rybnika i Czesław Wacław z Katowic.

Sekretariat Związku mieści się przy ul. Pocztowej 16, II piętro, tel. 16-12.

Sekretariat czynny jest od 8—3 (w soboty od 8—1), dla stron codziennie od 9—1 z wyjątkiem niedziel i świąt.

## — Bezpłatne koncerty orkiestry policyjnej.

Katowicka orkiestra policyjna pod batutą utalentowanego kapelmistrza p. Zamorskiego daje codziennie koncerty bezpłatne od godz. do 6 popoł. na placu Miarki na zmianę co drugi dzień, a w niedzielę i święta w parku Kościuszki od godz. 12 do 1 w południe. Fachowi muzycy z uznaniem podkreślają sumienną pracę zdolnego muzyka i kompozytora marszów narodowych i innych utworów p. Zamorskiego.

Ze względu na bezinteresowną pracę kulturalną tej orkiestry magistrat katowicki winienby asygnować dla niej jaką zapomogę na kupno nut, konserwację instrumentów itp. Dzięki niezmiernie pracowitej pracy sumiennego dyrygenta orkiestry policyjna jest obecnie jedną z najlepszych na G. Śląsku.

## — Program koncertów letnich

orkiestry Policji Woj. Śl. pod batutą kapelmistrza Zamorskiego na miesiąc maj br.: Dnia 18 bm. na placu Miarki od godz. 17 do 18, dnia 19-go bm. na placu Wolności od godz. 17 do 18, dnia 22 bm. w parku Kościuszki od godz. 12 do 13, dnia 23 bm. na placu Wolności od godz. 17 do 18, dnia 26 bm. na placu Miarki od godz. 17 do 18, dnia 27 bm. na placu Wolności od godz. 17 do 18, dnia 30 bm. na placu Miarki od godz. 17 do 18, dnia 31 bm. na placu Wolności od godz. 17 do 18.

## — Przydział mieszkań kolejarzom.

W ub. tygodniu Dyrekcja Kolei w Katowicach przydzieliła ogółem 26 mieszkań skarbowych pracownikom kolejowym. W Rybnickim dostało mieszkania 2 kolejarzy, w okręgu Tarn. Gór 10, i w okręgu Katowickim 14 kolejarzy, na różnych stacjach kolejowych.

## — Polska biblioteka w zakładach Hohenlohego w Welnocu.

Dzięki inicjatywie i pod protektorem gener. dyrektora zakł. Hohenlohego w Welnocu p. inż. Ciszewskiego w najbliższych dniach zostanie otwarta dla użytku pracowników firmy polska biblioteka i czytelnia gazet. Przy czytelnii urządzono również pokój do gry w bilard, szachy i t. p. Niewątpliwie inicjatywa gen. dyrektora odniesie pożądany skutek i przyczyni się do rozwinięcia ducha polskiego za pośrednictwem drukowanego słowa.

## Z Król. Huty.

! Wycieczka uczniów szkół handlowej w Król. Hucie.

W dniach 6 i 7 bm. bawiła w Poznaniu wycieczka uczniów gimnazjum handlowego i szkół handlowej w liczbie 22 pod kierownictwem prof. Malisa. Pół dnia poświęcono na szczegółowe zwiedzenie targów, które dały młodzieży możność zaznajomienia się z przemysłem krajowym, jak również z niektórymi działami przemysłu zagranicznego, szczególnie automobilowym i maszyn rolniczym.

Zwiedzono następnie katedrę, zamek królewski, ogród zoologiczny, ratusz. Wolne chwile spędziła młodzież w Solcu, pięknym parku pod Poznaniem, gdzie korzystała z przejażdżki łodziami po stawie. Przed odjazdem podejmował wycieczkę przyjemny związek uczniów handlowych „Ognisko”. Z żalem opuszczała młodzież Poznań, wynosząc mile i na długo niezatarte wspomnienia.

Jest to pierwsza z większych wycieczek naukowych, jakie dyrekcja szkół zamierza stałe urządzać na przyszłość. W programie jest zwiedzenie targów wschodnich we Lwowie i jednego z okręgów kopalń ropy i przemysłu naftowego.

## ! Obniżenie cen wstępu w kinach w Król. Hucie.

Magistrat miasta Król. Huty uwzględniając prośbę miejscowych właścicieli kin obniżył na

ostatnim posiedzeniu miejski podatek od widowisk o 5 proc. Pomimo, że nowa stawka podatku magistrackiego wraz z 10 proc. podatkiem na Śl. Fund. Gosp. w porównaniu do roku ubiegłego jest o 50 proc. wyższa i przy obecnie krytycznym położeniu gospodarstwa kinematograficznego stanowi wielki ciężar, właściciele kin zniżyli z dniem 15 b. m. ceny wstępu umożliwiając tem szerszym warstwom odwiedzanie swoich przedsiębiorstw. Zależnie od wielkości przedsiębiorstwa nowe ceny wahają się pomiędzy 40 gr. a 2 zł.

## ! Konflikt „Volkswille”.

Nr. 111 socjalistycznego „Volkswille” z dnia 15 bm. został skonfiskowany.

## ! Włamanie bez końca.

Po dłuższej przerwie włamywacze znowu zaczynają pracować. W nocy w soboty na niedziele dokonano dwu włamań, pierwsze do willi Fremda w Król. Hucie, ul. Wolności 44, gdzie skradli uprząż wartości około 170 zł. Tej samej nocy włamano się do kiosku Mżykowej przy ul. Katowickiej. Po wybiści otworu w murze włamywacze skradli wyrobów tytoniowych, czekolady i t. p. za przeszło 500,— zł, oraz 25,— zł w gotówce.

## ! Aresztowanie.

Policja aresztowała niejakiego Ewolda Wozniaka z Katowic, ul. Strzelecka za paserstwo.

## Z Świętochłowick.

### (—) O odszkodowanie dla uchodźców.

W ubiegłą niedzielę odbyło się w Wielkich Hajdukach zebranie filii Związku Uchodźców Śląskich, pod przewodnictwem prezesa p. Knapa. Po zagajeniu zebrania i przeczytaniu protokołu z ostatniego zebrania, obradowano nad odszkodowaniem dla uchodźców. Zebranie było burzliwe, albowiem kilku z członków bezrobotnych domagało się od Zarządu filii, by poczynił starania w generalnej dyrekcji hut Bismarka, ażeby przyjęto ich z powrotem do pracy.

Najważniejszym tematem obrad było omówienie wciąż aktualnej sprawy odszkodowań dla uchodźców za poniesione szkody. Założono się powszechnie na niesprawiedliwy podział odszkodowań. Podniesiono również, że wypłaca się je tylko „sanatorium”. (sz.)

### (—) Z ruchu abstynentów.

W ub. niedzielę odbyło się w Hajdukach Wielkich zebranie filii Stowarzyszenia Kat. Abstynentów. Po zagajeniu zebrania przez prezesa p. Wolczyka, p. Godziszewską przeczytała protokół z ostatniego zebrania. Następnie p. Hallerówna wygłosiła zajmujący wykład o szkodliwości alkoholu. Referentkę obdarzono łucznymi oklaskami. Następnie wygłosił referat zakonnik O. Drobny.

W podniosłym nastroju zebranie zakończono. (sz.)

### (—) Koncert na cele dobroczynne.

W ubiegłą niedzielę odbył się w W. Hajdukach staraniem Tow. św. Wincentego a Paulo w W. Hajdukach koncert na cele dobroczynne. Niestrudzone panie z Zarządu, z zająca p. Kotulską, Gajową i Kobylńską na czele czynią starania, ażeby przybrać przystępujące w tym roku po raz pierwszy do Stołu Pańskiego ubogie dzieci polskie.

O godzinie 4 po poł. sali Katolickiego Domu Związkowego ażeby wielką zapelniała się po brzegi gośćmi. Do zebranych przemówiła w gorących słowach prezesa p. Kotulską, poczem odbył się koncert, wykonany przez znakomitą orkiestrę symfoniczną Stowarzyszenia muzycznego w Wielkich Hajdukach, pod batutą znanego na Śląsku dyrygenta p. Merschköttera. Na program koncertu złożyły się również repertuar chóru męskiego „Harmonia” pod kierownictwem p. Gettlera.

Wieczorem odbyła się zabawa taneczna, w czasie której bawiono się ochoczo do rana. (sz.)

### (—) Koza do odebrania.

W Urzędzie Okręgowym w W. Hajdukach jest do odebrania zbłąkana koza.

## Z Lublinieckiego.

### (§) Posiedzenie Rady Miejskiej w Lublińcu.

Na ostatnim posiedzeniu Rady Miejskiej uchwalono między innemi zmiany nazwy ulic. A to: na Niwach, nazwano ulicą „Sokoła” ulicę obok kolonii sądowej pomiędzy szkołą powszechną a restauracją Strzyżka. Ulicą „Piaskowa” będzie ulica prowadząca od ulicy Szpitalnej obok Jasionka, na cmentarz żydowski w kierunku do koszar. Ulicą „Krótka” będzie ulica rozpoczynająca się od ul. Sokoła i prowadząca obok nieruchomości Strzyżka do Strzelnicy. Ulicą „Rolniczą” będzie ulica łącząca ul. Sokoła z ul. Szpitalną. Ulicą „Stodolną” będzie ulica prowadząca od ul. Sokoła do ul. Szpitalnej.

Na Pasiece nazwano ulicą „Pasieczną” ulicę przecinającą ul. św. Anny obok kościołka w kierunku ul. Uchodźców. Ulicą „Uchodźców” będzie ulica rozpoczynająca się od ulicy Janasa czyli Mickiewicza obok domu p. Franciszka Bartusia. Ulicą „Opolską” będzie ulica prowadząca od ulicy Uchodźców w kierunku toru kolejowego.

Stosownie do uchwały Magistratu zgodziła się następnie Rada Miejska na udzielenie Tow. Kat. Młodzieży jednorazowej subwencji w sumie 100 zł. Następnie obradowano nad wnioskiem Narodowej Organizacji Kobiet o udzielenie zapomogi na zakup mundurków dla Drużyny Harcerskiej. Wniosku tego narazie nie uwzględniono, ponieważ kraja pogłoski, że akcja ta ma się zająć Województwo. Protokół Rewizji Kasy Miejskiej za kwiecień przyjęto do wiadomości. Na wniosek radnego p. dr. Willerta zgodzono się jednogłośnie na przełożenie sprawy ułokowania zbytnich kapitałów miejskich w Miejskiej Kasie Oszczędności do punktu 8 porządku obrad, ponieważ uchwalenie funduszu na budowę domów mieszkalnych dopiero wyjaśni, ile kapitałów miasto będzie w stanie w Kasie Oszczędności na pożyczki budowlane ułokować.

Po obszernych dyskusjach przysłała Rada Miejska jednakowoż do przekonania, że udzielenie pożyczek poszczególnym petentom na cele budowlane przyczyni się więcej do załagodzenia nędzy mieszkaniowej w mieście, aniżeli budowa domów przez miasto, albowiem prywatne

# Z Zagł. Dąbr.

## † Niespodzła samobójczyni.

Wczoraj w Sosnowcu niejaką p. A. W. lat 18 z Sielca postanowiła zakończyć swój żywot. W celach więc samobójczych udała się nad brzeg Czarnej Przemszy, usiadła na trawie i poczęła rozmyślać o swym życiu. Ponure widocznie były myśli p. A. W., gdyż postanowiła wysłać list do swego najdroższego i zostawić go na brzegu rzeki, by znalazła mógł list doręczyć narzeczonemu. List pisanym ołówkiem na świstku papieru, był już prawie ukończony, lecz trzeba trafić, iż przechodził wówczas nad rzeką jeden z posterunkowych pol. państwowej, którego płacz dziewczyny zadziwił, a widząc wielkie przygnębienie na jej twarzy, oraz jakiś paperek w ręku, wyrwał jej ów list i po przeczytaniu wiedział z kim ma do czynienia. Niespodzła samobójczyni odprowadzono do komisariatu, zawiadomiono o wszystkim rodziców, którzy zabrali A. W. do domu.

## + Niedziela w Czeladzi.

Ubiegłej niedzieli w Czeladzi, staraniem Towarzystwa Muz.-Śpiew. „Oda” w Czeladzi zorganizowana była w parku miejskim wystawa robót ręcznych. Uroczystego otwarcia wystawy o godz. 9 rano dokonał prezes Tow. p. Teichman. Wystawa obfituje w bogate eksponaty robót ręcznych, jak buratów, haftów oraz zabawek-ozdobek, a więc pajaców, lalek itd. Do godz. 1 w południe zwiedziło wystawę bardzo wiele osób oraz wszystkie szkoły z Czeladzi i Saturna. Po południu odbyła się w parku zabawa urozmaicona szeregiem atrakcji, jak wyścigi w worku, wyścigi z jajkiem oraz wyścigi na kołowcach. Uroczystość wyścigów na szybkość i bieg „żółwi”. W obydwu wypadkach zwyciężył p. Marjan Sołtys z Sosnowca, któremu wręczono srebrny żeton. Wieczorem park był iluminowany różnokolorowymi lampionami. Cały czas przygrywała orkiestra „Sokoła” z huty Miłowice oraz symfoniczna orkiestra Tow. Muz.-Śpiew. „Oda”.

Przy wejściu do parku sprzedawano nalepki z podobizną Słowackiego. Jak się dowiadujemy, Czeladź zamierza za przykładem Sosnowca urządzić „dzień Słowackiego”. Sprawa powyższa omówiona zostanie w najbliższych dniach.

osoby, które same przy budowie pomagają, budują zawsze taniej aniżeli instytucje publiczne. Wobec tego uchwalono odstąpić od budowy domów w miejskim zarządzie i postanowiono ułokować w Miejskiej Kasie Oszczędności 50.000 zł., z której to sumy udzieli się pożyczek prywatnym osobom na budowę domów.

W końcu zgodzono się na sprzedaż dalszych 5 parcel leśnych na cele budowlane a mianowicie konduktorowi kolejowemu Robertowi Dziembali z Rusinowic, kolejarzowi Strzelczykowi z Droniówce, Marij Bartocha, starszemu posterunkowemu Filipowi Jedryskowi oraz konduktorowi kolejowemu Teodorowi Bartosowi z Lublińca.

## (§) Obniżenie stopy procentowej.

Kuratorjum Pow. Kasy Oszczędności w Lublińcu komunikuje, że w myśl uchwały Kuratorium obniżono stopę procentową. Kasa będzie dawała procent w stosunku rocznym: a) od wkładek terminowych 7 proc. b) od wkładek na rachunek bieżący 4 proc.

Kasa będzie pobierała procent w stosunku rocznym od wypożyczanych kapitałów 10 proc. plus 1 proc. jednorazowej prowizji.

## (§) Z zarządu spółki wodnej dla melioracji gruntów w Lubiecku.

P. starosta w Lublińcu zatwierdził na przewodniczącego Spółki Wodnej dla melioracji gruntów w Lubiecku p. Szczepana Kopytę, a na ławników p. Mniha Augustyna i p. Mniha Franciszka, wszystkich z Lubiecka.

## (§) Z zarządu gminnego w Psarach.

Rolnik Wincenty Kandzia z Psar został zatwierdzony na stanowisko komisarycznego sołtysa gminy Psar w miejsce dotychczasowego sołtysa Czornika.

## (§) Zatwierdzenie zarządu gminnego w Kochlecach.

P. starosta w Lublińcu zatwierdził na naczelnika gminy Kochce p. Urbana Slesione, na ławników: p. Kaczmarczyka Piotra i p. Gambusia Piotra, a na zastępcę ławników p. Kaczmarczyka Jana.

## (§) Nowy naczelnik gminy w Strzebielcu.

Starostwo w Lublińcu zatwierdziło na urząd naczelnika gminy Strzebień p. Jana Deję, na ławników: p. Myrcika Piotra, p. Fraskę Jakoba, a na zastępcę ławników p. Potępe Augustyna I.

## (§) Z urzędu gminnego w Glinicy.

Władze zatwierdziły na naczelnika gminy w Glinicy p. Kulika Franciszka, na ławników: p. Poloka Franciszka, p. Pawelczyka Franciszka, a na zastępcę ławników p. Różańskiego Teofila.

## Z Cieszyńskiego

### (-) Zmiany w urzędach w Cieszyńskim.

Niespodzianie został odwołany dotychczasowy dyrektor urzędu poczt. Bielsko i p. Józef Halluch, przeniesiony na stanowisko kierownika urzędu Kraków I. Bielsko z odejściem p. J. Hallucha traci jednego z najwybitniejszych swych meszkańców, odznaczającego się szczerem patriotyzmem i miłością Ojczyzny, której oddał znakomite usługi swą skrzętną i owocną pracą. Na miejsce p. Hallucha przydzielił z Cieszyńska p. K. Kaute, niemieć w społeczeństwie śląskim od lat wielu znany dyrektor urzędu i radny m. Cieszyńska. (v-x)

### (-) Spłoszone konie.

Na placu Smolki w Bielsku konie J. Bembenka z Choczni przestraszyły się lokomobili i wybiły dyszlem wystawowe okno sklepu p. Laufera. Szkoda wynosi 100 dolarów.



## Teatr i Estrada

△ Stanisław Gruszczyński w Katowicach.  
Znakomity tenor polski Stanisław Gruszczyński wystąpi w operze katowickiej tylko 2 razy, t. j. w środę dnia 18 maja w operze „Żydówka” i w czwartek dnia 19 maja w operze St. Moniuszki „Halka”. — Bilety do nabyć w kasie Teatru.

Po występach swolch w Katowicach znakomity tenor polski wyjeżdża do Pragi, gdzie został pozyskany na szereg występów gościnnych w ważniejszych swych kreacjach operowych.

△ „Nitouche z Elną Gistedi”.  
Najpopularniejszy świetny pełen humoru wodewil „Nitouche”, który z niebywałym powodzeniem obiegł wszystkie sceny światła ukaże się na scenie katowickiej po raz pierwszy we wtorek dnia 17 bm. Rola tytułowa kreować będzie niezrównana odtwórczyni teatru P. Elna Gistedi, która w roli tej święciła tryumfy na wielu scenach. Poza tem w rolach głównych wystąpią: pp. Kliszewska, Domosławska, Marjańska, Sendek i inni. Reżyseruje kierownik operetki p. M. Domosłowski.

△ Repertuar teatru w Katowicach.  
Wtorek: „Nitouche” (premiera — występ Elny Gistedi).

Środa: „Żydówka” (występ Gruszczyńskiego).

Czwartek: „Halka” (występ Gruszczyńskiego).

Piątek: nlema przedstawienia.

△ „Szkoła żon” w Tarn. Górach.

W czwartek w Tarn. Górach Dramat Katowicki wystawia ostatnią premierę, arcydzieło Moliere’a: „Szkoła żon”.

△ „Sprzedana naręczona” w Król. Hucie.  
W piątek Opera Katowicka śpiewa w Król. Hucie arcydzieło Smetany, operet „Sprzedana naręczona”.

△ „Romantyczni” w Rybniku.

W piątek Dramat Katowicki wystawia poetyczną komedię Rostanda „Romantyczni”. Będzie to premiera tej przeszklonej sztuki wierszowanej, gdyż dotąd na Śląsku nigdy „Romantyczni” nie byli dotąd grani.

## Program radiowy

na wtorek, 17 maja br.

Warszawa, 1111 m.

12.00 Komunikaty. 15.00 Komunikaty. 16.45—17.10 Odczyt. 17.15 Koncert. 18.40—19.00 Rozmaitości. 19.00—19.25 Odczyt p. t. „Hiszpania a Polska”. 19.30—19.55 Odczyt. 19.55 Komunikat. 20.30 Koncert. 22.00 Komunikat.

Kraków, 422 m.

17.15—18.40 Transmisja z Warszawy. 18.40—19.00 Rozmaitości. 19.00—19.25 Odczyt. 19.30—19.55 Odczyt. 20.30 Audycja krakowska. 22.00 Komunikat meteorologiczny.

Poznań, 270.3 m.

17.15—18.45 Transmisja koncertu z Warszawy. 18.45—19.00 Nadprogram. 19.00—19.25 Odczyt. 19.25—19.35 Komunikaty rolniczo-gospodarcze. 19.35—20.00 Pogadanka. 20.15—22.00 Koncert.

Wrocław, 322.6 m.

16.30—18.00 Koncert.

Mediolan, 322.8 m.

16.15—18.00 Kwintet. 21.00 Transmisja operetki.

Praga, 348.9 m.

12.15 Koncert. 20.00 Wieczór muzyki.

London, 361.4 m.

13.00—14.00 Koncert sektetu. 15.00 Muzyka elementarna. 16.15 Koncert orkiestry. 18.00—19.00 Koncert orkiestry. 19.45—22.30 Koncert symfoniczny. 22.30—24.00 Jazzband.

Lipsk, 365.8 m.

12.00 Koncert. 20.15 Koncert symfoniczny.

Stuttgart, 379.7 m.

16.15 Koncert.

Brno, 441.2 m.

12.15 Koncert. 19.00 Wieczór plesni. 20.00 Kompozycje morawskie. 21.00 Koncert.

Berlin, 483.9 m.

16.30—18.00 Koncert. 21.00 Koncert orkiestry.

Wiedeń, 517.2 m.

11.00 Koncert. 16.15 Koncert. 19.30 Transmisja z Filharmonji wiedeńskiej.

Budapeszt, 555.6 m.

17.02 Kwartet fortepianowy. 22.20 Muzyka cygańska.

## Ze stowarzyszeń.

W Z raczu Pol. Str. Chr. Dem.

Miesięczne zebranie członków i sympatyków Pol. Str. Ch. D. odbędzie się w czwartek dnia 19 b. m. wieczorem o godz. 7.30 na sali Domu Związkowego przy ul. Mickiewicza 8.

Porządek obrad jest następujący: 1. Zagajenie przez prezesa koła p. posła Janickiego. 2. Odczytanie protokołu z ostatniego zebrania. 3. Referat w sprawach komunalnych miasta Katowice — p. Michałak. 4. Referat pol.-gospodarczy i organizacyjny — p. poseł Janicki. 5. Wnioski. — Różne. — Zakończenie. — Goście mile widziani.

Towarzystwo Ubezpieczeń

Riunione Adriatica di Sicurtà w Tryeście

wzywa wszystkie osoby, posiadające przedwojenne polisy tego Towarzystwa na ubezpieczenie życia, by we własnym interesie w możliwie krótkim czasie zgłosiły się ustnie lub pisemnie w Dyrekcji Towarzystwa dla Rzeczypospolitej Polskiej w Łwowie, 3-go Maja 12 lub też w jednym z oddziałów Towarzystwa na terenie Rzeczypospolitej Polskiej przy równoczesnym przedłożeniu oryginalnych polis. (863)

## Nowość dla samochodów!



Naprawia chłodziarki bez kosztów i warsztatu. Na życzenie wysyłamy prospekt. Reprezentant JÓZEF ROTTER, Lwów, Senatorska 6. Telefon 14-31

## ZE SPORTU.

STAN MISTRZOSTWA POLSKI LIGI PIŁKI NOŻNEJ.

	Gier	Wygr.	Rem.	Przepr.	Bramki	Pkt.
1. Wisła	8	5	1	2	19:9	11
2. Ł. K. S.	6	4	1	1	12:4	9
3. T. K. S.	7	4	1	2	17:18	9
4. I. F. C.	5	4	—	1	13:2	8
5. Polonia	7	2	4	1	14:12	8
6. Czarni	6	3	1	2	13:8	7
7. Warta	6	3	—	3	12:9	6
8. Legia	6	2	2	2	15:14	6
9. Warszawianka	7	2	1	4	12:17	5
10. Ruch	6	1	2	3	6:13	4
11. Pogoń	4	1	1	2	4:6	3
12. Turysta	6	1	1	4	9:16	3
13. Hasmonia	3	—	2	1	4:5	2
14. Jutrzenka	5	—	1	4	3:18	1

WYNIKI NIEDZIELNE.

O mistrzostwo „Ligi” Państwowej.

Ubiegłą niedzielą należała do prawdziwie „ligowych”, bo wszystkie 14 drużyn ligowych strzeliły razem tylko 13 bramek. Najwięcej bramek padło na meczu „Warta” — „Legia” zakończonym porażką „Warty” w stosunku 1:3. Dalsze zwycięskie mecze zakończyły się różnicą tylko jednej bramki a mianowicie: T. K. S. bije Turystów na boisku własnym 2:1; w tym samym stosunku przegrywa we Lwowie Warszawianka do Pogoni; wreszcie I. F. C. uzyskuje zwycięstwo nad Czarnymi we Lwowie wynikiem 1:0. Trzy mecze zakończyły się wynikiem remisowym. W Katowicach Hasmonia — Ruch 1:1, w Łodzi Ł. K. S. — Wisła 0:0 i w Krakowie „Polonia” — „Jutrzenka” 0:0. Jak z powyższego wynika drużyny „Ligowe” przedstawiają obecnie klasę wyrównaną. Sport piłkarski wszedł na nową drogę rozwoju.

ZAWODY O MISTRZOSTWO LIGI W PODOGRĘGU SOŚNOWIECKIM.

Pierwsze walki o mistrzostwo Ligi okręgu Górnośląskiego, zostały rozpoczęte. Na boisku Wiktoria w Sosnowcu zmierzyły się drużyny K. S. „Świt” — K. S. „Sarmacja”. W zawodach tych na początku ujawila się przewaga Sarmacji, która wygrała, bijąc Świt w stosunku do 3:0.

W zawodach przyjacielskich zmierzyła się Wiktoria — z Sosnowcem, wygrywając w stosunku 5:1.

Rezerwy powyższych drużyn grały z wynikiem 4:2 dla Sosnowca.

S. M. P. Hajduki Wielkie — S. M. P. Lipiny 2:1.

Walka o mistrzostwo okręgowe zakończyła się zwycięstwem drużyny z Hajduk Wielkich, która stoi na czele tabeli. Bramki dla zwycięsów uzyskali: Schneider i Wacławek.

„Borsigwerk” — Iskra Siemianowice 4:5.

„Sparta” Piekary Wielkie — „Sokół” Brzozowice 6:1.

Zawody footballowe o mistrzostwo klasy „C”.

ZAWODY LEKKOATLETYCZNE W BRZEZI-NACH ŚL.

W przeprowadzonych przez miejscowy Komitet W. F. i P. W. zawodach lekkoatletycznych osiągnięto wyniki następujące:

Bieg 100 m. 1) Bronisław Pudlik z T. G. Sokół 11,4 sek. (?). 2) Antoni Wodarczyk z T. G. Sokół 12 sek. (?). 3) Wincenty Król z T. G. Sokół 12,1 sek. Wyniki nie mogą być prawdziwe, bo w takim razie mielibyśmy w Brzezianach najlepszych biegaczy Śląska. W roku bieżącym najlepszy wynik ustalił dotąd Władysław Lebedziuk w czasie 12 sek. Jak wiadomo za najlepszy wynik w roku ufundował p. Maciejewski nagrodę.

Skok w dal, 1) Antoni Wodarczyk z T. G. Sokół 4,84 m. 2) Józef Płocica z T. G. Sokół 4,83 m. 3) Bronisław Pudlik z T. G. Sokół 4,60 m.

Bieg okężny na przestrzeni 3700 m. 1) Jerzy Nier z Harcerskiego K. S. 14:39,2 min. 2) Juliusz Sosinka z T. G. Sokół o trzy metry za pierwszym. 3) Franciszek Wodarczyk z T. G. Sokół o 70 metrów za pierwszym.

Poza tem odbyły się popisy w przejściu przez parkan (w którym zwyciężył Wincenty Król), w rzucie granatem i marszu na przestrzeni 4200 m.

OTWARCIE SEZONU KOŁARSKIEGO W NOWEJ WSI.

W niedzielę ubiegłą rozpoczął Zw. Cykl. Woj. Śląskiego sezon kolarski, przeprowadzając pierwsze wyścigi.

Klasa młodzieżowa przeprowadziła wyścig na przestrzeni 8,2 km. Wyścig wygrał Figoluska z Tow. Cykl. Mysłowice w czasie 16:28 min. 2-gi Kierot z Tow. Cykl. Bielszowice.

W klasie „B” stanęło na starcie 30 jeźdźców. Przestrzeń wynosiła 16,2 km. Już w pierwszej rundzie oderwali się od głównej grupy młodzi cyklisi Ryklin i Kowalski, obaj z Tow. Cykl. Wełnowice i tem samem zapewnili sobie pewne zwycięstwo. 1) Ryklin w czasie 33:10 min. 2-gi Kowalski 33:12 sek. Trzecie miejsce zajął Włokna z Tow. Cykl. Żory.

Główny wyścig odbył się na przestrzeni 82 km i należał do niezwykle emocjonujących. Zawodnicy musieli dziesięć razy okrążyć przestrzeń 8 km. I tutaj nie odbyło się bez niespodzianki. W pierwszej rundzie brała Szewerda z Tow. Cykl. Nowy Bytom wysuwając się na czoło i z każdą rundą powiększając dystans między pozostałymi cyklistami. Zwyciężył bieg Paweł Szewerda w czasie 2 godz. 55 min. i 30 sek. Drugie miejsce zajął młodszy brat jego w czasie 2 godz. 56 min. Dopiero 2 min. później nadjechała druga grupa, walcząca zaciekle o następne miejsca. Trzecie miejsce zajął Dawid z Tow. Cykl. Katowice 05 o pół koła przed mistrzem zeszłorocznym Ficją z Tow. Cykl. Nowa Wieś. 5) Żydek z Tow. Cykl. Rydułtowy. 6) Fojcik z Tow. Cykl. Nowy Bytom. Inni zawodnicy ustapili po 6 lub 7 rundzie, co zrobiło ujemne wrażenie.



P. Józefowi R. w Lesznie. Zarząd Główny — Katowice — ul. Reymonta 2. Prezes p. Józef Gawrych — ul. Poprzeczna.

P. Julianowi P. w Tarn. Górach. T-wo Tatrzańskie w Katowicach, ul. Kościuszki Nr. 42.

T-wo „Carbo”. Podane numery nie nie wygrały.

P. Pawłowi P. z Łazisk G. Wierszyk b. słaby, nie do druku. „Śniło” i „zepsuło” — to nie rymy.

Czytelnikowi z Rybnika: O kredytach budowlanych poinformuje Pana w najbliższych dniach poseł Janicki, któremu list pański oddaliśmy.

## Wiadomości gospodarcze.

BANK POLSKI ODDZIAŁ W KATOWICACH

płatn 16 maja 1927 r. za:

Dol. amerykańskie	8.91	8.89	8.88
F. angielskie	43.33	43.33	43.24
Fr. szwajcarskie	171.61	171.27	
Fr. francuskie	34.90	34.83	
Fr. belgijskie	24.75	24.70	
Liry włoskie	47.90	47.80	
Fl. holenderskie	357.10	356.39	
Korony czeskie	26.44	26.39	
Korony szwedzkie	238.15	237.67	
Korony duńskie	237.65	237.17	
Korony norweskie	229.90	229.44	
S. austrjackie	125.49	125.24	
Mk. niemieckie	211.—	210.58	
Dol. kanadyjskie	8.91	8.87	
Gd. gdańskie	172.65	172.30	
1 gram złota		5.92	
1 gram srebra		0.150	
1 złoty w złocie		172.30	
1 mk. niem. w złocie		2.1270435	

KATOWICKIE CENY ORIENTACYJNE na zboże w dniu 16.5.1927.

Żyto	56.—
Pszenica	64.—
Owies	49.—
Jęczmień zwyczajny	47.—
Maka żytnia 70 proc.	77.—
Maka żytnia 65 proc.	78.50
Maka żyt. niem. 65 proc.	77.50
Ziemniaki	14.50
Otręby żytnie	38.—
Otręby pszenne	36.—

franco stacje odbiorcze na Górnym Śląsku.

GIELDY PIENIĘŻNE.

Berlin, 16.5. (PAT.) Dewizy wschodnie. Wyplaty na Warszawę 47.00—47.20, na Poznań 47.00—47.20, na Katowice 46.825—47.225, na Bukareszt 2.639—2.651, na Rygę 81.08—81.42, na Kowno 41.46—41.64, na Rewel 1.115—1.121.

Warszawa, 16.5. (PAT.) Papiry państwowe. 8 proc. pożyczka konwers. 98.75, 6 proc. pożyczka dolarowa 84.50, dolarówka 53.00—53.25, pożyczka kolejowa 103, 8 proc. listy zastawne Państw. Banku Rolnego 92.00, 8 proc. listy zastawne Banku Gospodarstwa Krajowego 92.00, 8 proc. obligacje komun. Banku Krajowego 93.00.

Warszawa, 16.5. (PAT.) Akcje. Bank Dyskont. 135, Bank Handlow. 7.35—7.80, Bank Polski 144—147.50—146.25, Bank Zachodni 4.80—4.85—4.80, Bank Sp. Zarobkowych 91—92, Spłes 87, Czersk 1.20—1.23.

GIELDY TOWAROWE.

ZBOŻE.

Poznań, 16.5. (PAT.) Giełda zbożowa. Żyto 50.50—51.50, pszenica 56—59, jęczmień 42—44, owies 43.50—44.50, maka żytnia 70 proc. 73.

Berlin, 16.5. (PAT.) Giełda zbożowa. Pszenica 292—296, żyto 269—275, jęczmień 230—244, owies 238—244, kukurydza 190—193, maka pszena 37.25—39.25, maka żytnia 36.00—37.75, ospa pszena 15.75, ospa żytnia 18.00.

METALE.

London, 16.5. (PAT.) Giełda metalowa. Miedź Standard gotówka 54 i trzynastcie szesnastych — 54 i siedm ósmych, 3 mics. 55 i trzy ósmie — 55 i siedm szesnastych, elektrolitowa 61 i jedna ósma — 61 i pięć ósmych.

Odpowiedzialny redaktor: Stanisław Nogal Katowice

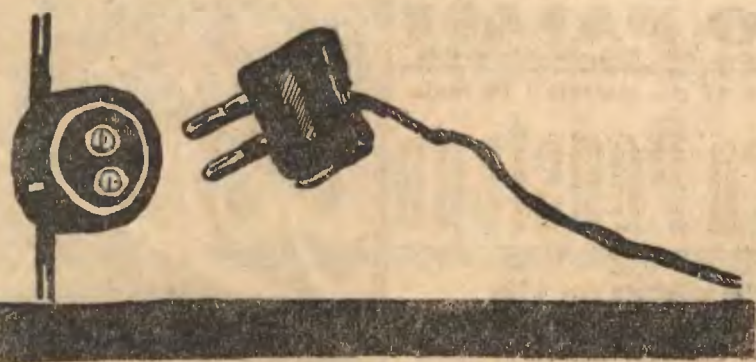
## NOTOWANIA DEWIZ z dnia 16. V. 1927 r.

DEWIZY	Stopy dysk.	Parytet w zł.	Notow. za	w Warszawie	Katowicach	Gdańsku	Berlinie	Londynie	Nowym Jorku	Paryżu	Pradze	Zurychu	Wiedniu
				Sprzedaż	Kupno								
Warszawa	8 1/2	—	100 zł.	—	—		47.20	43.50	—	—	—	58.125	—
Katowice	8 1/2	—	100 zł.	—	—		47.225	—	—	—	—	—	—
Gdańsk	6 1/2	113	100 Gd. zł.	—	—		81.92	—	—	—	—	—	—
Berlin	6	123.45	1 R. M.	—	—		—	20.50 1/4	23.695	604.50	—	123.20	—
Belgia	6 1/2	100	100 fr. b.	—	—		58.69	34.96	13.895	354.50	—	72.20	—
Bukareszt	6	100	100 l.	—	—		2.651	770.—	—	15.90	—	32.85	—
Budapeszt	7	105.01	100.000 k. w.	—	—		73.63	27.86	—	—	—	90.60	—
Holandia	3 1/2	208.31	100 gd. h.	358.85	357.05		169.01	12.13 3/4	40.00 1/2	1 021.75	—	203.05	—
Kopenhaga	5	138.88	100 k. d.	—	—		112.74	18.20 3/4	26.685	680.—	—	138.75	—
London	4 1/2	25.22	1 £.	43.55	43.33		20.512	—	4.85 3/8	124.02	—	25.25 1/4	—
Nowy-Jork	3 1/2	5.18	1 \$.	8.95	8.91		4.224	4.85 1/2 32	—	—	—	5.19 3/4 32	—
Paryż	6	100	100 fr. fr.	35.14	34.96		16.545	124.01	3.91 1/2	25.54	—	20.36	—
Praga	6	105.01	100 k. czesk.	26.56	26.44		12.513	163.93	—	75.90	—	15.39	—
Rzym	7	100	100 l.	48.67	48.43		22.89	89.31	5.44 1/4	138.20	—	28.15	—
Szwajcaria	3 1/2	100	100 fr. szw.	172.46	171.60		81.235	25.25 1/4	19.23 1/4	491.25	—	—	—
Stoczkholm	4	138.88	100 k. szw.	—	—		112.96	18.165	26.745	682.—	—	139.05	—
Wiedeń	7 1/2	105.01	100 szyl.	—	—		59.43	34.52	—	—	—	73.175	—

\*) Stopa procentowa Federal Reserve Bank.

\*\*) Ustalono przez Bank Śląski — Banque de Silesie





## POWODZENIE

przedsiębiorstwa zależy przede wszystkim od utrzymania stałej łączności z klientelą. Przez reklamę w „Polonii” nie tylko utrzymasz stały **KONTAKT Z KLIJENTELĄ** lecz również zdobędziesz nową,

## Targi

w **Orzędowie** pow. Świętochłowice odbywają się każdy czwartek. Połączenie koleją, tramwajem i autobusem. Handlarze wolni od opłat targowych.

Bo 1955

Zarząd gminy.

### Wolne posady

Stenotypistka polsko-niemiecka poszukiwana. Zgłoszenia osobiste między 2 a 3 po południu do Biura Ogłoszeń „Par” Oddział Katowice, Warszawska 43.

**PANNA** skromna, łagodna, znająca szycie, robótki i mająca zamiłowanie do dzieci potrzebuje do 5-letniego chłopczyka. Zgł. mecenasowa Cieszeńska Mikolów (Sl.) 2034 a.

**GWARANCJA** dużych zysków Generalna reprezentacja na Polskę pierwszorzędnym wprowadzonym zagranicznych fabryk branży elektrotechnicznych rażających odda subreprezentację na okręg Katowicki zdol-

nemu agentowi. Pierwszeństwo elektrotechnikom. Oferty: sub „Ruchliwy” Międzynarodowe Biuro Ogłoszeń, Warszawa, Galeria Lubeckiego 2041 a.

**SUBAGENCI** do sprzedaży obrazów w Katowicach i okolicy natychmiast poszukiwani. Zarobek dzienny 10-20 zł. Zgłoszenia pisemne z odpisami świadectw przesyłać do Polonii pod „M. N. nr. 2023 a.”

Moja sympatyczna, średniego wieku znająca, samodzielna, przedsiębior-

czą, posiadającą mieszkanie, zapoznam w celu matrymonialnym z kulturalnym, subtelnym, stanowiskiem mężczyzną. Dyktacja zapewniła słowem honoru. Oferty proszę złożyć pod „Dusza bratnia” do Polonii Katowice. 2032 a.

**POSZUKUJE** szewskiego czeladnika na nową obuwie i zelówki. Zgłoszenie: Król, Huta, Wodna 8. Obóznik Józef Strantz. 2044 a.

**Poszukujemy** kierownika kamieniołomu. Świadectwa

odbywanej praktyki jak również życiorys należy skierować: Kielce, skrytka pocztowa 33. 2038 a.

**Poszukaj pracy**

**MŁODZIEŃC** lat 16, piszący biegle na maszynie, z znajomością języka polsko-niemieckiego i stenografii — 1 rok szkoły handlowej, poszukuje od zaraz, lub od 1. 6. posady. Zgłoszenia uprasza się nadesłać do „Polonii” pod „H. H.” 2040 a.

## Samochód osobowy

**Austro-Daimler**, 6 cylindrowy, 17/60 HP, torpeda, 6 osobowy  
**Protos**, 10/30 HP.

**Limuzyna** 6 osobowa

okazyjnie, w doskonałym stanie do nabycia.

**Towarzystwo „ESPER”** \* Katowice

ulica 3-go Maja 5. Telefon 585.

**ABSOLWENT** Akademii Handlowej w Berlinie z kilkuletnią praktyką buchalterijną w handlu i przemyśle, będąc na kierowniczym stanowisku, ustosunkowany w kołach handlowych, poszukuje odpowiedniego stanowiska. Zgłoszenia do „Polonii” pod „R. R. nr. 2039 a.”

sprzedaże po cenach niebywale niskich w warszawskim Składzie Mebli, Katowice Młyńska 5, „Polonia” pod: Król, Huta ul. Wolności 1. 2007 a.

Na ożywionej ulicy jest sklep z trafiką oraz magię do sprzedania. Zgłoszenie Polonii Król, Huta pod „Trafika”. 2045 a.

**Kupna**  
**SZUKAM** 2 szyby 150x200 do 270 celem kupna. Zgłoszenia Król, Huta Wolności 23 Kuchlewski. 2047 a.

**Pokoje amebowane**  
**SZUKAM** lokalu lub pokoju w śródmieściu Katowic anozliwie z telefonem niekoniecznie u meblowanego. A. M. 100 do „Polonii” w Katowicach. 2037 a.

**Mieszkania**  
**MIESZKANIE** w Katowicach 5-pokojowe z wszelkimi przy należnościami przed dwoma miesiącami renowowane, za-

**Okazyjnie** do sprzedania 100 m. bież. rur kominkowych 9/średnicy. Niska 4 w Sosnowcu. 2043 a.

**Okazyjnie** do sprzedania 100 m. bież. rur kominkowych 9/średnicy. Niska 4 w Sosnowcu. 2043 a.

**Okazyjnie** do sprzedania 100 m. bież. rur kominkowych 9/średnicy. Niska 4 w Sosnowcu. 2043 a.

**Okazyjnie** do sprzedania 100 m. bież. rur kominkowych 9/średnicy. Niska 4 w Sosnowcu. 2043 a.

**Okazyjnie** do sprzedania 100 m. bież. rur kominkowych 9/średnicy. Niska 4 w Sosnowcu. 2043 a.

**Okazyjnie** do sprzedania 100 m. bież. rur kominkowych 9/średnicy. Niska 4 w Sosnowcu. 2043 a.

**Okazyjnie** do sprzedania 100 m. bież. rur kominkowych 9/średnicy. Niska 4 w Sosnowcu. 2043 a.

**Okazyjnie** do sprzedania 100 m. bież. rur kominkowych 9/średnicy. Niska 4 w Sosnowcu. 2043 a.

**Okazyjnie** do sprzedania 100 m. bież. rur kominkowych 9/średnicy. Niska 4 w Sosnowcu. 2043 a.

**Okazyjnie** do sprzedania 100 m. bież. rur kominkowych 9/średnicy. Niska 4 w Sosnowcu. 2043 a.

**Okazyjnie** do sprzedania 100 m. bież. rur kominkowych 9/średnicy. Niska 4 w Sosnowcu. 2043 a.

**Okazyjnie** do sprzedania 100 m. bież. rur kominkowych 9/średnicy. Niska 4 w Sosnowcu. 2043 a.

**Okazyjnie** do sprzedania 100 m. bież. rur kominkowych 9/średnicy. Niska 4 w Sosnowcu. 2043 a.

**Okazyjnie** do sprzedania 100 m. bież. rur kominkowych 9/średnicy. Niska 4 w Sosnowcu. 2043 a.

mienie na 6-7 pokojowe w centrum Katowic. Zgłoszenia uprasza się do „Polonii” pod: „Zamiana”.

**Zgubiono**  
Unieważniam zgubioną książkę zeczke wojskową wystawioną przez PKU, Katowice na nazwisko Golla Jan Chorzów. 2046 a.

**Zgubiono**  
damską torebkę czarną w Ligoście. Znalazca wszystkie papiery zechce zwrócić za wys. wynagrodzeniem do Polonii Warszawska 4. 2035 a.

**Różne**  
**SIWE WŁOSY!** odzyskują naturalny kolor i połysk przez stosowanie środka „Restaurin”, przywracającego poprzedni ich wygląd. Zł. S. Dział również, jako wybitny środek do pielęgnowania włosów. Dr. Caspary i Co., Gdańsk.

**Różne**  
**SIWE WŁOSY!** odzyskują naturalny kolor i połysk przez stosowanie środka „Restaurin”, przywracającego poprzedni ich wygląd. Zł. S. Dział również, jako wybitny środek do pielęgnowania włosów. Dr. Caspary i Co., Gdańsk.

**Różne**  
**SIWE WŁOSY!** odzyskują naturalny kolor i połysk przez stosowanie środka „Restaurin”, przywracającego poprzedni ich wygląd. Zł. S. Dział również, jako wybitny środek do pielęgnowania włosów. Dr. Caspary i Co., Gdańsk.

**Różne**  
**SIWE WŁOSY!** odzyskują naturalny kolor i połysk przez stosowanie środka „Restaurin”, przywracającego poprzedni ich wygląd. Zł. S. Dział również, jako wybitny środek do pielęgnowania włosów. Dr. Caspary i Co., Gdańsk.

**Różne**  
**SIWE WŁOSY!** odzyskują naturalny kolor i połysk przez stosowanie środka „Restaurin”, przywracającego poprzedni ich wygląd. Zł. S. Dział również, jako wybitny środek do pielęgnowania włosów. Dr. Caspary i Co., Gdańsk.

**Różne**  
**SIWE WŁOSY!** odzyskują naturalny kolor i połysk przez stosowanie środka „Restaurin”, przywracającego poprzedni ich wygląd. Zł. S. Dział również, jako wybitny środek do pielęgnowania włosów. Dr. Caspary i Co., Gdańsk.

**Różne**  
**SIWE WŁOSY!** odzyskują naturalny kolor i połysk przez stosowanie środka „Restaurin”, przywracającego poprzedni ich wygląd. Zł. S. Dział również, jako wybitny środek do pielęgnowania włosów. Dr. Caspary i Co., Gdańsk.

**Różne**  
**SIWE WŁOSY!** odzyskują naturalny kolor i połysk przez stosowanie środka „Restaurin”, przywracającego poprzedni ich wygląd. Zł. S. Dział również, jako wybitny środek do pielęgnowania włosów. Dr. Caspary i Co., Gdańsk.

**Różne**  
**SIWE WŁOSY!** odzyskują naturalny kolor i połysk przez stosowanie środka „Restaurin”, przywracającego poprzedni ich wygląd. Zł. S. Dział również, jako wybitny środek do pielęgnowania włosów. Dr. Caspary i Co., Gdańsk.

**Różne**  
**SIWE WŁOSY!** odzyskują naturalny kolor i połysk przez stosowanie środka „Restaurin”, przywracającego poprzedni ich wygląd. Zł. S. Dział również, jako wybitny środek do pielęgnowania włosów. Dr. Caspary i Co., Gdańsk.

**Różne**  
**SIWE WŁOSY!** odzyskują naturalny kolor i połysk przez stosowanie środka „Restaurin”, przywracającego poprzedni ich wygląd. Zł. S. Dział również, jako wybitny środek do pielęgnowania włosów. Dr. Caspary i Co., Gdańsk.

**Różne**  
**SIWE WŁOSY!** odzyskują naturalny kolor i połysk przez stosowanie środka „Restaurin”, przywracającego poprzedni ich wygląd. Zł. S. Dział również, jako wybitny środek do pielęgnowania włosów. Dr. Caspary i Co., Gdańsk.

**Różne**  
**SIWE WŁOSY!** odzyskują naturalny kolor i połysk przez stosowanie środka „Restaurin”, przywracającego poprzedni ich wygląd. Zł. S. Dział również, jako wybitny środek do pielęgnowania włosów. Dr. Caspary i Co., Gdańsk.

**Różne**  
**SIWE WŁOSY!** odzyskują naturalny kolor i połysk przez stosowanie środka „Restaurin”, przywracającego poprzedni ich wygląd. Zł. S. Dział również, jako wybitny środek do pielęgnowania włosów. Dr. Caspary i Co., Gdańsk.

**Różne**  
**SIWE WŁOSY!** odzyskują naturalny kolor i połysk przez stosowanie środka „Restaurin”, przywracającego poprzedni ich wygląd. Zł. S. Dział również, jako wybitny środek do pielęgnowania włosów. Dr. Caspary i Co., Gdańsk.

**Różne**  
**SIWE WŁOSY!** odzyskują naturalny kolor i połysk przez stosowanie środka „Restaurin”, przywracającego poprzedni ich wygląd. Zł. S. Dział również, jako wybitny środek do pielęgnowania włosów. Dr. Caspary i Co., Gdańsk.

**Różne**  
**SIWE WŁOSY!** odzyskują naturalny kolor i połysk przez stosowanie środka „Restaurin”, przywracającego poprzedni ich wygląd. Zł. S. Dział również, jako wybitny środek do pielęgnowania włosów. Dr. Caspary i Co., Gdańsk.

**POMPY** odśrodkowe 2 wirnikowe o wydajności 6000 litrów na godzinę, do wysokości ciśnienia 30 mtr., do bezpośredniego zmontowania z elektrosilnikiem na jednej płycie żeliwnej — wyrobiona jako specjalność. Zakłady Przemysłowo-Handlowe J. Kruszyński, Sosnowiec, ul. Swoboda nr. 6. 2014 a.

**BATERJE** tanio 3-go Maja 21. 1933 a.

**WYJADE** na lato jako opiekunka lub towarzysza. Oferty do Polonii pod „F. S.” 2023 a.

**RAKI** prima olbrzymi, średnie, żupowe, codziennie świeże przesyłki pocztą po cenach konkurencyjnych. Izak Feldmann, Tarnopol, (Małopolska). 2042 a.

**WYJADE** na lato jako opiekunka lub towarzysza. Oferty do Polonii pod „F. S.” 2023 a.

**WYJADE** na lato jako opiekunka lub towarzysza. Oferty do Polonii pod „F. S.” 2023 a.

**WYJADE** na lato jako opiekunka lub towarzysza. Oferty do Polonii pod „F. S.” 2023 a.

**WYJADE** na lato jako opiekunka lub towarzysza. Oferty do Polonii pod „F. S.” 2023 a.

**WYJADE** na lato jako opiekunka lub towarzysza. Oferty do Polonii pod „F. S.” 2023 a.

**WYJADE** na lato jako opiekunka lub towarzysza. Oferty do Polonii pod „F. S.” 2023 a.

**WYJADE** na lato jako opiekunka lub towarzysza. Oferty do Polonii pod „F. S.” 2023 a.

**WYJADE** na lato jako opiekunka lub towarzysza. Oferty do Polonii pod „F. S.” 2023 a.

**WYJADE** na lato jako opiekunka lub towarzysza. Oferty do Polonii pod „F. S.” 2023 a.

**WYJADE** na lato jako opiekunka lub towarzysza. Oferty do Polonii pod „F. S.” 2023 a.

**WYJADE** na lato jako opiekunka lub towarzysza. Oferty do Polonii pod „F. S.” 2023 a.

**WYJADE** na lato jako opiekunka lub towarzysza. Oferty do Polonii pod „F. S.” 2023 a.

**WYJADE** na lato jako opiekunka lub towarzysza. Oferty do Polonii pod „F. S.” 2023 a.

**WYJADE** na lato jako opiekunka lub towarzysza. Oferty do Polonii pod „F. S.” 2023 a.

**WYJADE** na lato jako opiekunka lub towarzysza. Oferty do Polonii pod „F. S.” 2023 a.

**WYJADE** na lato jako opiekunka lub towarzysza. Oferty do Polonii pod „F. S.” 2023 a.

**WYJADE** na lato jako opiekunka lub towarzysza. Oferty do Polonii pod „F. S.” 2023 a.

**WYJADE** na lato jako opiekunka lub towarzysza. Oferty do Polonii pod „F. S.” 2023 a.

**SAMOCHODY**  
Esse nadeszły.  
Torpedo 6 cyl.  
9/40 PS cena loco Katowice  
1320 dolarów.  
Limuzyna 1480 dol.  
AUTO Katowice Konopnickiej 5. tel. 24-30.  
1963 a.

**UWAGA!** Prosimy przy ofertach sztyrowych nie załączać oryginalnych świadectw lub uwierzytelnionych odpisów. Za zgłoszone świadectwa załączone przy ofertach sztyrowych nie odpowiadamy. „Polonia” Sp. Wyd. z o. o.

## Klisze

jedno- dwu- i trzybarwne  
kreskowe i siatkowe  
(Strich- und Netzzätzung)  
dostarczają w najwyższym  
gatunku i po niskich cenach

Zakłady Fotochemigraficzne

**POLONIA**

Sp. Wydawn.  
Katowice, Sobieskiego 11.  
Telefony 659, 960, 961, 962.

## Uwaga!

Okładka do

**„Nasi zagranicą”**

(Czytaj na stronie następnej)

**Niezbędna dla każdego płatnika podatków!**

Świeżo wyszła z druku książka opracowana przez pp. F. Schwakopf, Jana Benisz i Alfreda Hibricha — p. t.

**„Co każdy płatnik wiedzieć powinien”**

1. o państwowym podatku dochodowym fundowanym i nefundowanym;
2. o podatku kościelnym oraz
3. o ogólnych postanowieniach ustawy konkursowej.

Książka ta zawiera rozporządzenia, wzory odwołań i różne orzeczenia. Pierwsza książka w polskim języku o podatku kościelnym i ustawie konkursowej.

Do nabycia we wszystkich pierwszorzędnym księgarniach Polski.

## Cennik ogłoszeń.

Wiersz m/m lub jego miejsce: Na pierwszej stronie tytułowej zł. 1,—. — W tekście zł. 0,80. — Za tekstem w części ogłoszeniowej zł. 0,20. — Nekrologi: w tekście do 100 wierszy zł. 0,40 od 100 do 200 wierszy zł. 0,60, ponad 200 wierszy zł. 0,80. — Ogłoszenia drobne za słowo: Kupna, sprzedaże, zamiany, ofiarowane pracy oraz wszystkie inne zł. 0,20, dla poszukujących pracy zł. 0,10, matrymonialne zł. 0,30. — Ogłoszenia zagraniczne • 50proc. droższe. — Ogłoszenia w czerwonym kolorze o 75 proc. droższe. — Ceny ogłoszeń w niedziele i święta o 25 proc. droższe.

**WARUNKI:** 1) Omyłki w ogłoszeniach nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki ani też nie obowiązują Administrację do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia o ile treść i sens ogłoszenia nie zostały wypaczone. 2) Za terminowe zamieszczenie wszelkich ogłoszeń Administracja nie odpowiada. 3) Zastrzeżenie miejsca bywa uwzględniane o tyle, o ile zezwala na to względy techniczne. 4) Rachunki nasze są płatne i zaskarżalne w Katowicach. 5) Prawo inkasa należności naszych przysługuje tylko specjalnie do tego upoważnionym inkasentom zaopatrzoną w odpowiednie legitymacje z fotografią.



## KINO KAMMER

Katowice, Kochanowskiego  
Od wtorku 17 do czwartku 19 maja  
Wielki podwójny program  
**RIN TIN TIN**  
i poszukiwacze złota.  
Główną rolę odegra mądry pies RIN TIN TIN  
Jako drugi program **UFA-FILM**  
**Z żaru piekiel na śnieżny szczyt**  
Ekspedycja na Kilimandszaro w 10 aktach.  
Kierownik ekspedycji: Andrzej Pienaar.

## KINO APOLLO

Katowice, ulica Poprzeczna  
Salwy śmiechu! Burza wesołości!  
W filmie p. t.  
**Enotliwy Józef**  
(W przedślubną noc.)  
8 arcykomicznych aktów z amerykańskim  
królem humoru **Reginald Denny**  
**KINO UNION KATOWICE**  
O czym się nie myśli...

## KINO PALAST

Katowice, ul. Mieleckiego  
Od wtorku 17 do czwartku 19 maja  
**Ofiara Podstępu**  
(Córka więźnia Nr. 113)  
Dramat w 10 aktach. W rolach głównych:  
**Aud Egede Nissen, Alfons Fryland**  
**Hermann Picha.**

**CZEKOLADY**  
**TA**  
**Gopland**  
**SA**  
**NALEPSZE**



**Udoskonalone**  
**maszyny do wyrobu:**  
Dachówki cementowej, pustaków beto-  
nowych, cembrowiny studiennej, żło-  
bów, słupów, płyt, rur  
poleca **Fabryka Maszyn**  
**Rzewuski i S-ka**  
Warszawa, Ordynowska 7.  
Zysk wytwórni betonowej w jednym roku wynosi ok. 5000 do 6000 zł.  
Zadajcie cenników i objaśnienia.

### Przeciwko szczupłości

używać stale należy oddawna uzn  
„Wschodni. Pigulek Wzmacn.”  
Powodują one już w krótkim  
czasie znaczny przyrost na wadze,  
kwitnący wygląd oraz pełne piękne  
kształty ciała (u pań przepyszny  
biust), potęgują chęć do pracy,  
wzmacniają krew i nerwy. Gwa-  
rant jako nieszkodliwy i zalec. przez  
lekarzy. Wiele podziękowań. Cena  
paczki zł 8.—, 4 paczki do całk  
kuracji potrzebne zł 26.— (1301)  
**Dr. Hugo Caro, Sp. z o. o.**  
Gdańsk, Oddział 78.

### HEMOROIDY!

Wyczerpującą broszurę nr. 12  
darmo wysła **Dr. Hugo Caro,**  
G. m. b. H., Gdańsk. 818



są uznane za najlepsze.  
Żądać wszędzie.

## KONKURS.

Zarząd Powiatowej Kasy Chorych w Częstochowie rozpisuje  
niniejszym konkurs na wykonanie robót telefonicznych i sygnało-  
wych w nowobudującym się gmachu P. K. Ch. w Częstochowie  
Termin wnoszenia ofert do 25-go maja.  
Informacji, co do systemu telefonicznego i sygnałowego  
udziela Dyrektor Kasy w godz. od 11½ do 13 u którego też  
otrzymać można ślepy kosztorys i obejrzeć plany.  
Bo 1954

**Dyrektor:** **Przewodniczący Zarządu:**  
(—) W. Miłkowski. (—) E. Wichura.

## Teatr Świeciny

Hotel Ślaski  
Król. Huta

Od poniedziałku, 16 do czwartku 19 maja 1927  
Wielki film sensacyjny.

## Wenus z kraju dolara

Film dekoracyjny w 10 aktach.

Fachowe fotografie —  
Konkurs piękności —  
przebieg młód  
sensacyjne jazdy samochodem.

W roli głównej: **Miss Amerika**, najpiękniejsza  
kobieta Stanów Zjedn.

Oprócz tego: **pierwszorz. nadprogram.**

## Ogród Koncertowy

plac Miarki (dawniej Prinz Heinrich)  
prócz poniedziałków  
i piątków codziennie

## Wielki Koncert Ogródowy

w wykonaniu najlepszych zespołów muzycznych  
Początek o godz. 7 wiecz.  
Wykwintna kuchnia. Wielki wybór różnych  
trunków. Pielegnowane piwa. 1887  
Z poważaniem  
**Jan Długajczyk gospodarz**

Poszukuję mieszkania

## 4-5 pokojowego

Warunki, bez względu na wyso-  
kość, podać natychmiast do „Po-  
lonji” pod Z. C. 1957

Przy zakupie  
towarów  
powołujcie się  
na  
**Polonję**

## COLOSSEUM

Król. Huta, ulica Wolności 48  
Telefon 1354 i 1610.

O wtorku 17-go do czwartku 19-go maja

## Czego mężczyźni nie wolno

Komedja z za kulis współczesnego małżeństwa w 8 aktach.  
W roli głównej: **kuszaco piękna LEE PARRY**

## Przed ślubem do kozy

arcyabawna humoreska 2-aktowa.

Od piątku: **Tredowata.**

## TROCADERO \* Katowice

Stawowa 19 Dyr. PRESS Telefon 553

Od 16-go Maja nowy program

## bałecznych atrakcji majowych

### Ossy i Siesel

Mistrzowska para tańców ekscentryczno-świątowych

### Siostry Prinz

Ulubione gwiazdy tańca „Revue”

### Ada Ryan

Tancerka: Tańca charakterystyczna i na kończyn. nóg

### Mina Fryniska

Tancerka młód.

### Zinta Jeranska

Tancerka

### Sred Larsen

Tancerz.

Wybitna orkiestra Jazz-Band

## Alexandroff-Grosberg

Wstęp wolny! Bez przymusu zamawiania win! Najtańsze ściśle solidne ceny!

**W niedzielę i święta:**  
**Przedstawienie kabaretowe**  
z FIVE O'CLOCK TEA.

## Sztuki teatralne,

deklamacje, przemówienia,  
pieśni po tanich cenach

poleca

## Księgarnia „Polonji”

Sp. Wyd. w Rybniku.

### Nagrodzony

Złotym Medalem na Wystawie Budowlanej  
VI-ich Targów Wschodnich we Lwowie 1926 r.  
**Hydrofuge „Kastor”**  
fabryki B-cl Fober w Brukseli.

## zabezpieczenie od wilgoci

przeciekania, wstrzymywania WODY we wszystkich wy-  
padkach, jak to: izolacji rezerwarów, murów, kanałów,  
basenów, tuneli, tarasów, fasad, szczytów i fundamentów  
**otrzymuje się jedynie**  
przez zastosowanie środka Bg 714

**hydrofuge „KASTOR”**,  
który dodaje się do zaprawy cementowej.

**Posiada na składzie**

## Maurycy Karstens

przedsiębiorstwo budowlane.

Sprzedawca w Warszawie, Koszykowa 7 Tel. 27-95  
w Krakowie, Biuro budowlane „KASTOR”  
przy ulicy Kleparz Nr. 5. Telefon 218  
w Poznaniu „Materiał Budowlany” S. Mielżyńskiego 23  
Telefony 29-76 i 38-74.

## Masło deserowe

solone i niesolone funt zł 3.50

## Masło wiejskie

z centryfugi funt zł. 3.—

W wtorki i piątki świeża maślanka.

**R. Ritschewald, mleczarnia**

Katowice, ulica Mieleckiego 8.

## Restauracja „Grand”

wł. L. Naleppa

Kościuszki 38 — Telefon 1492

W środę, dnia 18 maja 1927 r.

## wielkie świniobicie

Począwszy od wtorku, od godz.

6-tej wieczorem podgardle.

W środę począwszy od godz.

10-tej przedpoł podgardle i kiel-

basa podgardlana. 1960

Specjalność:

półmiski garnierowane.

Kielbasy również poza dom.

Pierwszorzędne obiady i wielki

wyбір kolacji a la karte.

Najuprzejniej zaprasza w. z.

## M. Franitza

A. BARTECZKO

Katowice, Sienkiewicza 3.

Telefon 1608.

Specj. warsztat reparacyjny

dla maszyn biurowych

wszelkich systemów.

Sumienne wykonanie.

Ceny umiarkowane.

Dla prasowaczek i gospoży



jest najlepszy.

Największa czystość i wydajność

Bez domieszek do natychmiastowe

wego użycia wydaje przy lekkiej

manipulacji wspaniale wypraso-

waną bieliznę.

Do nabycia 1686

we wszystkich interesach.

## Do Abonentów i Czytelników

## „Polonji”!

Stosownie do zapowiedzi Wydawnictwo  
„Polonji” przygotowało 30,000 okładek do po-  
wieści

## „Nasi zagranicą”

Każdy z Abonentów i Czytelników „Polonji”,  
który zbierał odcinki z powieścią o przygodach  
Mikołaja Iwanowicza i Głafiry Siemionowny  
w podróży do Paryża i posiada starannie wy-  
cięty komplet tej powieści, może nadesłać go  
do Adm. „Polonji”, gdzie

**za 80 gr.**

powieść zostanie zbroszurowana w naszym Od-  
dziale Introligatorskim i oprawioną w kartonową  
trwałą oprawę, ozdobioną artystyczną

## winieta tytułową,

rysunku ilustratora powieści, St. Kellera.

Łącznie z kompletami należy wysłać znacz-  
kami pocztowymi 80 gr. za oprawę i 60 gr. na  
koszty przesyłki — razem 1 zł. 40 gr.

Ostatni termin nadsyłania kompletów do  
oprawy 30 czerwca r. b.